

STALOWA WOLA. O hałasie i jakości powietrza – str. 5
NISKO. Chcą postawić maszty telefonii komórkowej – str. 11
SPORT. Pogoń przekazała Stali czerwoną latarnię – str. 20



Nie należy żałować
swoich decyzji

► Czytaj na str. 8–9

Nr 15 (3034) 10 kwietnia 2025 r.
cena 5 zł (z VAT 5%)

ISSN 1232-3020 INDEX 376140



Numer w sprzedaży do 16.04.2025 r.

TYGODNIK SZTAFETA

Stalowa Wola • Nisko • Sandomierz • Tarnobrzeg • Leżajsk

WWW.SZTAFETA.PL

**Kandydaci,
podpisy,
pieniądze**
► str. 2

RUDNIK • ULANÓW • JAROCIN • HARASIUKI • KRZESZÓW • JEŻOWE • PYSZNICA • RADOMYŚL NAD SANEM • ZALESZANY • ZAKLIKÓW • BOJANÓW

85. rocznica Zbrodni Katyńskiej. Na własne oczy widział setki zamordowanych polskich jeńców

Ze Stalowej Woli nad rozkopane doły śmierci

Wśród osób, które w maju 1943 r. widziały odkryte przez Niemców w Katyniu ciała polskich oficerów, był ówczesny... pracownik Zakładów Południowych w Stalowej Woli, przedwojenny działacz komunistyczny, Mikołaj Marczyk. Po wojnie, ów „delegat polskich robotników” na miejsce katyńskiej kaźni, stanął przed sądem. Zarzucono mu wygłaszanie referatów, aby „oszczerstwo za popełnione zbrodnie przez hitlerowców na żołnierzach i oficerach Wojska Polskiego w Katyniu rzucić na Związek Radziecki”.

Oficjalną wiadomość o odkryciu ciał pomordowanych, Niemcy ogłosili 13 kwietnia 1943 r. Sowietom od początku wypierali się tej zbrodni, fingując po zajęciu Smoleńska i okolic we wrześniu 1943 r. fałszywe dowody obwiniające Niemców. Zbrodnia ta była też dla nich pretekstem do zerwania stosunków dyplomatycznych z rządem polskim w Londynie (26 kwietnia 1943 r.), który wcześniej zwrócił się do Międzynarodowego Czerwonego Krzyża z prośbą o zbadanie tej sprawy.

Oficjalnie Sowietom przyznali się do mordu katyńskiego dopiero po pół wieku, 13 kwietnia 1990 roku, uznając, że była to „jedna z ciężkich zbrodni stalinizmu”.

Robotnicy i dziennikarze w jednej delegacji

Mikołaj Marczyk pojechał do Katynia w maju 1943 r. wraz z delegacją kilku innych robotników z zakładów

okupowanej Polski. W grupie tej byli też trzej zagraniczni dziennikarze: dwaj portugalscy i jeden szwedzki, pisarz Józef Mackiewicz i dziennikarz Kazimierz Kawecki z „Gońca Krakowskiego” (była to wydawana przez okupanta gazeta, tzw. gadzinówka).

Kim był Marczyk? Urodził się 11 grudnia 1905 r. w Warszawie w prawosławnej rodzinie. Potem mieszkał w Witebsku (obecna Białoruś), a później w Niżnym Nowogrodzie (Rosja). W 1921 r. powrócił z rodziną do Polski. Udzielał się w kilku organizacjach: od 1918 r. był w Rosji członkiem komsomołu (Komunistycznego Związku Młodzieży), a w Polsce Związku Młodzieży Komunistycznej, a następnie Komunistycznej Partii Robotniczej Polski. Ukończył warszawską Szkołę Przemysłową Pracowników.

14 marca 1938 r. został zatrudniony w Zakładach Południowych – był tu pracobnikiem (brygadystą) w mechanicznej części fa-



Katyn, kwiecień 1943 r. Odsłonięcie kolejnego dołu śmierci z ułożonymi jedna na drugą warstwami ciał zamordowanych oficerów

► Ciąg dalszy na str. 6

bryki (wcześniej pracował w warszawskiej fabryce karabinów). Zmobilizowany w sierpniu 1939 roku, walczył w wojnie obronnej, a po kapitulacji swojego oddziału wrócił do Stalowej Woli. Podjął wtedy starania u władz niemieckich o wyjazd do ZSRR, za co został aresztowany, lecz wkrótce zwolniony i zatrudniony ponownie w Zakładach Południowych (pracował tu do 25 października 1944 r.).

Droga na miejsce zbrodni

W jeden z majowych dni 1943 roku, ok. godz. 23, pracujący na nocnej zmianie 38-letni frezer Mikołaj Marczyk, w eskorcie dwóch strażników został wezwany do domu dyrektora Zakładów (wówczas Stahlwerke Braunschweig), Kurta Scholtza. Łamanym rosyjskim usłyszał od niego, że o tym, jak komunizm wygląda w rzeczywistości, będzie mógł się

przekonać w Katyniu, dokąd wkrótce poleciał samolotem. Usłyszał też, że sprzeciw jest bezcelowy, a jego ewentualna ucieczka może mieć tragiczne konsekwencje, gdyż w Stalowej Woli ma żonę oraz dwoje dzieci.

Pierwszym etapem podróży był dojazd do Radomia, gdzie na Marczyka oczekiwał inny robotnik, Stanisław Kłosowicz, 37-letni brakarz w tamtejszej fabryce broni. Następnie obaj udali się po-

ciągami do Warszawy, gdzie czekała reszta skompletowanej przez Niemców delegacji. W drodze zastanawiali się, dlaczego Niemcy wybrali właśnie ich. Marczyk sądził, że z powodu popularności, jaką cieszył się wśród współpracowników, a także znajomości języka rosyjskiego. Kłosowicz uważał, że wytypowano go, gdyż był znanym w Radomiu kolarzem, olimpijczykiem z igrzysk w Amsterdamie w 1928 roku.

WYBORY Ile można zarobić za pracę w obwodowej komisji wyborczej

Kandydaci, podpisy, pieniądze

Gdy zamykaliśmy to wydanie „Sztafety” (środa, 9 kwietnia) Państwowa Komisja Wyborcza zarejestrowała 11 kandydatów na prezydenta RP, a jednego wezwwała do uzupełnienia brakujących podpisów. Wnioski o rejestrację, do której wymagane jest co najmniej 100 tysięcy podpisów, złożyło natomiast 17 pretendentów.

Termin na to upłynął 4 kwietnia o godz. 16. Jako ostatnie, 3 i 4 kwietnia, zgłosiły się z podpisami komitety Dawida Jackiewicza, Wiesława Lewickiego, Romualda Starosielca, Pawła Tanajno i Krzysztofa Stanowskiego. Ich zgłoszenia są obecnie rozpatrywane, a podpisy weryfikowane przez PKW.

Z kolei po sprawdzeniu wniosku komitetu Macieja Maciaka, złożonego 26 marca, PKW stwierdziła, że „do zgłoszenia dołączono 78433 podpisy oraz 263 podpisy zweryfikowane jako nieprawidłowe przy rozpatrywaniu zawiadomienia o utworzeniu komitetu wyborczego. W związku z niedołączeniem co najmniej 100000 podpisów poparcia ich szczegółowa weryfikacja nie została przeprowadzona przez Państwową Komisję Wyborczą”. Wezwwała też kandydata do uzupełnienia brakujących podpisów.

A oto lista zarejestrowanych już kandydatów na prezydenta, według alfabetycznej kolejności

nazwisk (w nawiasach data rejestracji oraz partie, koalicje i stowarzyszenia popierające danego kandydata):

- **Artur Bartoszewicz** (17 marca)
- **Magdalena Biejał** (31 marca, Nowa Lewica)
- **Grzegorz Braun** (10 marca, Konfederacja Korony Polskiej)
- **Szymon Hołownia** (24 marca, Trzecia Droga)
- **Marek Jakubiak** (4 kwietnia, Wolni Republikanie)
- **Stawomir Mentzen** (3 lutego, Konfederacja)
- **Karol Nawrocki** (21 marca, Prawo i Sprawiedliwość)
- **Joanna Senyszyn** (31 marca)
- **Rafał Trzaskowski** (17 marca, Koalicja Obywatelska)
- **Marek Woch** (31 marca, Bezpartyjni Samorządowcy)
- **Adrian Zandberg** (24 marca, partia Razem)

Przypomnijmy też, iż PKW zarejestrowała ostatecznie aż 44 komitety wyborcze, odrzucając 9 zawiadomień o ich utworzeniu. To rekord w dotychczasowej historii wyborów prezydenckich w Polsce, od przywrócenia tego urzędu w 1990 r.

Skąd ten zapal do ich tworzenia? Na pewno nie bez znaczenia są tu... pieniądze. Komitety mają bowiem prawo do zgłaszania osób zasiadających w obwodowych komisjach wyborczych. Za swą pracę przewodniczący takiej komisji otrzymają 700 zł, zastępcy przewodniczącego 600 zł, a członkowie komisji 500 złotych. Jeśli dojdzie do II tury wyborów to wynagrodzenia za pracę wyniosą po 3/4 podanej wysokości.

Wybory odbędą się 18 maja. Jeśli żaden z kandydatów nie uzyska ponad 50 proc. ważnych głosów, to druga tura zostanie przeprowadzona 1 czerwca.

(SJ)

Spalarnia ciągle budzi emocje

7 ofert wpłynęło w przetargu na budowę Zakładu Odzysku Energii w Stalowej Woli. Najdroższa opiewa na 515 mln zł, a najtańsza na 385 mln zł (ta została wstępnie wytypowana). Spalarnia ma ruszyć w pierwszej połowie 2028 r. Tymczasem 4 kwietnia w Urzędzie Miasta Stalowej Woli odbyło się spotkanie informacyjne w tej sprawie. Mieszkańcy osiedla Hutnik kolejny raz podnieśli na nim wątpliwości i uwagi dotyczące tej inwestycji.



FOT. STANISŁAW CHUDY

Najwięcej pytań do Janusza Sieka (z lewej) miał radny Andrzej Dorosz

Spotkanie zorganizował radny Miasta Andrzej Dorosz, także z osiedla Hutnik, który wcześniej działał w Komitecie „Stop spalarni”. Przekonały go jednak argumenty za jej budową i szerokie wyjaśnienia prof. Grzegorza Wielgosińskiego z Politechniki Łódzkiej, który szczegółowo wyjaśniał zasady działania zakładu na spotkaniu pod koniec października 2024 r. – Jestem trochę w niezręcznej sytuacji, ale myślę, że ta inwestycja się obroni – powiedział „Sztafecie” radny Dorosz.

4 kwietnia do sali obrad Rady Miejskiej Stalowej Woli przybyło ok. 30 mieszkańców. Argumenty za spalarnią przedstawił Janusz Siek z Miejskiego Zakładu Komunalnego, inwestora budowy Zakładu Termicznego Przetwarzania Odpadów, jak też oficjalnie nazywana jest spalarnia.

Przypomniał on, że za tzw. paliwo alternatywne MZK płaci teraz jego odbiorcom (elektrownie, cementownie) po 600–700 zł za tonę, po uruchomieniu zakładu to on zacznie zarabiać na tym biznesie, a system gospodarki odpadami w Stalowej Woli zostanie wreszcie domknięty, z korzyścią dla mieszkańców (niższe ceny za ciepło i ciepłą wodę). – Szansa, przed

którą stajemy jest ogromna i grzechem byłoby z niej nie skorzystać – dodał. Zapewniał też o nieszkodliwości zakładu dla środowiska naturalnego (koszty odpowiednich instalacji oczyszczających spaliny to 1/3 wszystkich wydatków na budowę spalarni).

Nie przekonało to jednak przybyłych na spotkanie mieszkańców osiedla Hutnik, dla których zakład jawi się jako kolejny truciciel ze strefy przemysłowej, ulokowany w ich sąsiedztwie (w odległości 2440 metrów). Pytali też o liczbę transportów z paliwem alternatywnym, jaka będzie trafiać do zakładu (z zewnątrz ma pochodzić 40 proc. wsadu).

Z kolei radny Andrzej Szymonik stwierdził, że nie wierzy w obietnicę spadku cen za ciepło i ciepłą wodę po wybudowaniu spalarni, ale Piotr Walczyk z MZK zapewnił, że 1 dział energii będzie w niej o połowę tańszy od tego z Elektrociepłowni Stalowa Wola. Wątpliwości budził też ogromny koszt tej inwestycji (320 mln zł plus VAT), ale Janusz Siek wyjaśnił, że MZK otrzymało i tak najwyższe obecnie unijne dofinansowanie, jakie było możliwe, czyli 15 mln euro.

(SJ)

Powstanie oddział geriatryczny w szpitalu

Powiatowy Szpital Specjalistyczny w Stalowej Woli otrzyma 17,5 mln zł dotacji z Ministerstwa Zdrowia na utworzenie oddziału geriatrycznego. Całość inwestycji oszacowana została na nieco ponad 21 mln zł. Inwestycja ma być gotowa latem 2026 roku.

– W całym kraju brakuje infrastruktury i usług medycznych dostosowanych do specyficznych potrzeb osób starszych. Na całym Podkarpaciu mamy obecnie tylko 3 oddziały geriatryczne, z czego ani jednego w północnej części województwa. Dlatego jesteśmy tym bardziej dumni, że pierwszy tego typu oddział w regionie powstanie właśnie w Stalowej Woli, a tym samym zapewnimy naszym seniorom wysoki standard opieki i nowoczesnych technologii medycznych, które zwiększą ich komfort oraz bezpieczeństwo – mówi Beata Barcicka-Kłósowska, dyrektor stalowolskiej lecznicy.

Wniosek złożony przez Szpital Powiatowy w Stalowej Woli w naborze Ministerstwa Zdrowia w ramach środków Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększenia Odporności (KPO) uzyskał pozytywną rekomendację do realizacji i bardzo wysokie, bo 10. miejsce na 83 projekty, które znalazły się na liście rankingowej przedsięwzięć

objętych wsparciem. Zadanie pn. „Modernizacja infrastruktury SPZZOZ Powiatowego Szpitala Specjalistycznego w Stalowej Woli w celu utworzenia oddziału geriatrycznego” umożliwi stworzenie nowoczesnej przestrzeni stworzonej z myślą o seniorach i osobach wymagających długoterminowego wsparcia. – W ramach projektu planujemy modernizację szpitalnej infrastruktury i remont istniejących pomieszczeń, tak

REKLAMA

Kancelaria Podatkowo-Prawna Studio Podatki Sp. z o.o.

STUDIO PODATKI

Pracujemy na Twój sukces

- usługi księgowo-kadrowe
- doradztwo podatkowo-prawne
- usługi finansowe

ul. Hutnicza 10, 37-450 Stalowa Wola, tel. 519 055 835, www.studiopodatki.pl

(as)

Wydawnictwo Sztafeta
pod nowym adresem

Al. JP II 25 a / 1010 (MOSTOSTAL)

Do redakcji zapraszamy
w dni robocze
w godz. 8.00-16.00

ROK PÓŹNIEJ. Między pokorą a przełomem – Stalowa Wola patrzy dalej niż horyzont

Zaufanie – źródło siły i zobowiązanie

7 kwietnia minął rok od dnia wyborów samorządowych, w których mieszkańcy Stalowej Woli po raz trzeci obdarzyli mnie ogromnym zaufaniem, powierzając mi funkcję prezydenta już w pierwszej turze. To nie był zwykły moment – to był sygnał, że chcemy iść dalej wspólnie, z jeszcze większą odpowiedzialnością, w jeszcze bardziej wymagających czasach. Wynik 72% poparcia nie był tylko wyrazem aprobaty – był zobowiązaniem. Mandatem, który codziennie przekładam na działanie.

Rok pracy – nie dla błysków, ale dla fundamentów

Nie był to rok widowiskowych sukcesów. Nie zapełnił nagłówków gazet spektakularnymi wydarzeniami. Ale był to rok, w którym wykuwała się strategia – cierpliwie, krok po kroku. Rok żmudnej, codziennej pracy nad wdrażaniem wizji, którą nazwaliśmy „Nowym Horyzontem Rozwoju Stalowej Woli”. To był czas przygotowań, projektowania, konsultacji, przetargów, uzgodnień. Rok działania z myślą o przyszłości – nie tej za miesiąc, ale tej, która ma sens za dekadę. W wielu wymiarach – najtrudniejszy z ostatnich jedenastu lat mojej służby dla miasta. A zarazem najbardziej uczący. Bo kiedy przychodzi zwycięstwo, szczególnie to powtarzające się, trzeba nauczyć się odróżniać siłę od samozadowolenia. I rozumieć, że esencją prawdziwego przywództwa jest pokora – nie wobec samego siebie, ale wobec ludzi, wspólnoty i wyzwania.

Miasto w ruchu – nowa architektura codzienności

Dziś Stalowa Wola to ogromny plac budowy – dosłownie. Modernizujemy drogi, podwórka, szkoły i przedszkola. Tworzymy nowe przestrzenie sportowe i społeczne. Powstają obiekty z misją – Dom Brata Alberta dla osób bezdomnych, Centrum Opiekuńczo-Mieszkalne, budowane jest schronisko dla zwierząt. Plac Piłsudskiego – serce miasta – zmienia się w nowoczesną, zieloną przestrzeń. Wprowadziliśmy darmową komunikację miejską. Trwa budowa nowych petli, zatok, ścieżek rowerowych. Ogłosiliśmy postępowanie na zajezdnię autobusową. Równolegle, dzięki środkom europejskim, kupujemy kolejne elektryczne autobusy, rozwijając ekologiczny transport miejski. To wszystko nie jest dodatkkiem – to nowa architektura codziennego życia. Trwają również prace przy strategicznych inwestycjach: nowe osiedla, nowe mieszkania, kompleksowe uzbrojenie terenów pod nową strefę

gospodarczą. Wkrótce rusza centrum sportów młodzieżowych, a po ponawianym przetargu – budowa Aquaparku, na który czekały całe pokolenia mieszkańców.

Siła wspólnoty – efekty ponad podziałami

Warto tu powiedzieć jasno: wiele z tych działań nie byłoby możliwych bez współpracy i działania ponad politycznymi podziałami. Szczególnym przykładem jest wspólne działanie z Województwem Podkarpackim. To właśnie na terenie Stalowej Woli realizowane są największe inwestycje wojewódzkie: trzeci most na Sanie o wartości blisko 400 milionów złotych oraz obwodnica gospodarcza Stalowej Woli i Niska, prowadząca do węzła S19, za ponad 360 milionów. I choć klimat polityczny w kraju uległ zmianie, Stalowa Wola nie zwalnia. Dzięki jakości przygotowywanych projektów, zdobywamy środki – rządowe i europejskie – na kolejne drogi, obiekty infrastrukturalne, inwestycje społeczne i kulturalne, takie jak reaktywacja kultowego kina Ballada. To świadectwo skuteczności, która nie zależy od barw politycznych, a od strategii, wizji i profesjonalizmu.

Próba – czyli lekcja z wartości wspólnej wizji

Największym wyzwaniem okazała się sytuacja wokół strefy gospodarczej. Projekt, który powstał ponad politycznymi liniami – z jednością i wspólnym celem – został niespodziewanie poddany próbie. Pojawiły się głosy wątpliwości, próby zatrzymania, a nawet zakopania tej idei.

Było to zaskoczeniem. Nie dlatego, że nie przewidywaliśmy trudności – ale dlatego, że nie spodziewaliśmy się, że coś zbudowanego na porozumieniu i wspólnej wizji może zostać zakwestionowane. Tym bardziej, że środki – 600 milionów złotych – zostały zabezpieczone i czekały gotowe na realizację. I właśnie wtedy przyszła lekcja. Nie tylko dla mnie – ale dla całej naszej wspólnoty. Lekcja, której może potrzebowałam. W sytuacji, gdy trzecie zwycięstwo z rządu w pierwszej turze, silne poparcie społeczne i stabilna większość w radzie mogą rodzić złudzenie nieomyślności, potrzebna jest korekta optyki. Przypomnienie, że rozwój nie zawsze musi być szybki, by był trwały. Że nie chodzi o tempo, ale o kierunek. I że prawdziwe przywództwo zaczyna się wtedy, gdy potrafimy odróżnić sukces od samozadowolenia. W tym kontekście wyjątkowo dobrze wybrzmiewają słowa indyjskiego wizjonera i przemysłowca, Ratana Taty: „Powolny sukces kształtuje charakter, szybki

sukces buduje ego.” Jeśli tempo miało się zmienić, to po to, by jeszcze bardziej umocnić fundamenty. Aby nie budować z poziomu ambicji jednostki, ale z poziomu odpowiedzialności wspólnoty. Nie o jednostki tu chodzi – nie o prezydenta, nie o radnych, nie o partie – ale o naszą wspólną Stalową Wolę. O projekt, który wykracza poza kadencje, poza spory, poza koniunkturę.

Moment przełomu – technologia, energia, wizja

Stalowa Wola stoi dziś przed historyczną szansą. Świat u progu nowych dekad XXI wieku koncentruje się wokół dwóch biegunów: technologii wojskowych i cywilnych podwójnego przeznaczenia oraz sztucznej inteligencji. Nasze miasto – z potencjałem przemysłowym, przeszczenią, kompetencjami – może stać się jednym z miejsc, gdzie te bieguny się spotkają.

Ale każda technologia, każde wielkie przyspieszenie cywilizacyjne potrzebuje czegoś więcej niż tylko algorytmów i maszyn. Potrzebuje zasilenia. Energii – dosłownej i symbolicznej. Dlatego musimy sięgać po nowoczesne, bezpieczne źródła – jak technologia SMR. To nie idea z laboratoriów przyszłości. To konkret, który już wkracza do debaty strategicznej – także naszej.

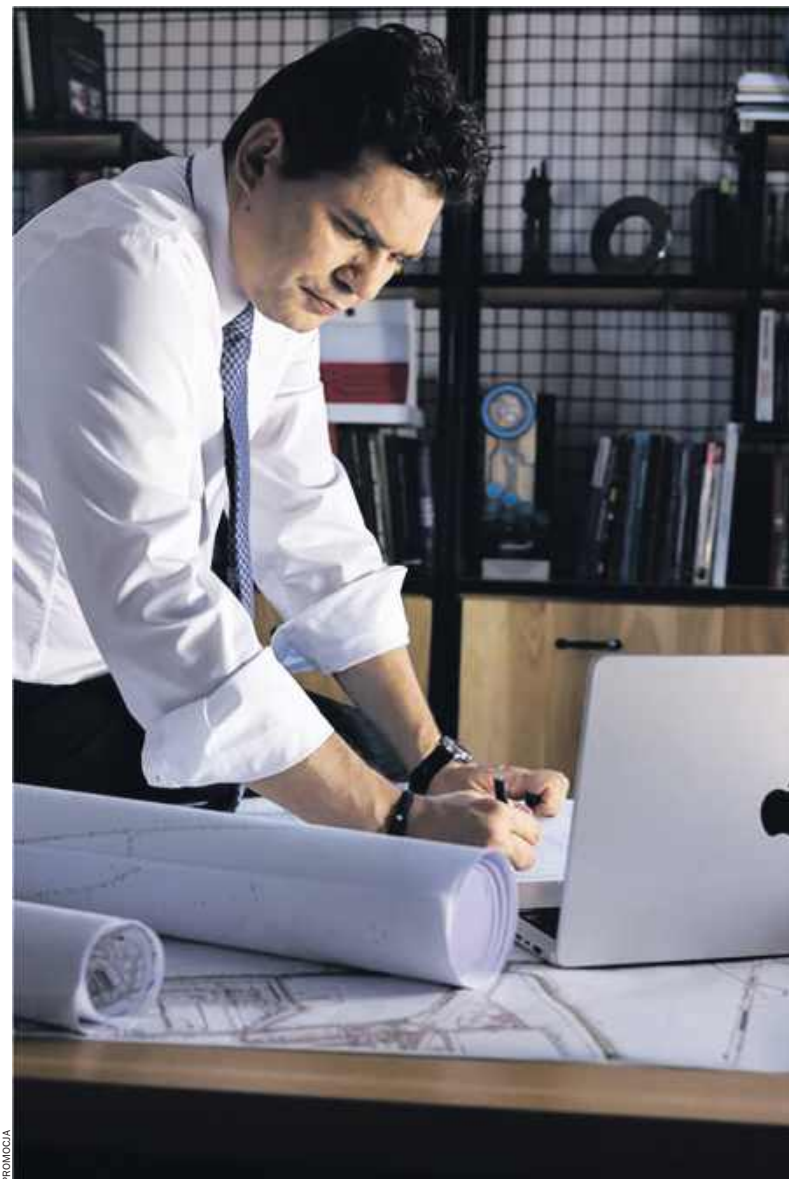
Nie przypadkiem jeden z twórców sztucznej inteligencji, Mustafa Suleyman, w książce „Nadchodząca Fala”, podaje wzór: (życie + inteligencja) × energia = współczesna cywilizacja.

To nie jest tylko intelektualna formuła – to opis świata, który już się dzieje. A teraz wyobraźmy sobie, że w tym równaniu Stalowa Wola nie jest tylko tłem, ale jego operacyjnym rdzeniem. Że życie – jako społeczna wspólnota z silną tożsamością. Inteligencja – jako kapitał wiedzy, kompetencji i innowacyjności. A energia – jako dostęp do nowoczesnych technologii i zrównoważonych źródeł zasilania – łączą się właśnie tu, nad Sanem.

Stalowa Wola – miasto, które kiedyś powstało jako nowoczesne dziecko II Rzeczypospolitej – dziś znów może stać się wzorem. Modelem rozwoju nowoczesnej cywilizacji w polskich, środkowoeuropejskich warunkach. To nie ambicja. To nasza szansa.

Świadomość zagrożeń – i jeszcze większa determinacja

Szansa ta jednak nie pojawia się w próżni. Otaczający nas świat staje się coraz bardziej nieprzewidywalny. Rosyjska agresja na Ukrainę spowodowała konieczność całkowitego przeprojektowania myślenia o bezpie-



PROMOCJA

czeństwie. I właśnie dlatego Polska zdecydowała o pilnej i ambitnej modernizacji sił zbrojnych, o budowaniu realnego potencjału obronnego.

Dla Stalowej Woli to nie tylko geopolityczne wyzwanie. To moment, w którym Huta Stalowa Wola – zespół ludzi o stalowej woli – odgrywa absolutnie kluczową rolę w produkcji najnowocześniejszego sprzętu obronnego na świecie. Armatohaubica KRAB, moździerz RAK, pływający bojowy wóz piechoty BORSUK z wieżą ZSSW-30 – to nie są tylko symbole nowoczesności. To konkretna odpowiedź na potrzeby bezpieczeństwa Polski. I powód do dumy. To w Stalowej Woli powstaje technologia, która nie tylko broni granic, ale też buduje znaczenie naszego kraju na arenie międzynarodowej. Jesteśmy z tego dumni. I jesteśmy odpowiedzialni, by ten potencjał rozwijać. Ale równolegle musimy widzieć ryzyka. Ceny energii, zaburzenia gospodarcze, nowe cła

i zmiany globalnych rynków mogą dotykać nasze lokalne specjalizacje – w tym przemysł motoryzacyjny i lotniczy. Dlatego rozwój nowej strefy gospodarczej nie jest opcją – to nasza lokalna racja stanu.

Dziękuję – z wiarą w dalszy wspólny marsz

Dziękując za ten rok, nie mam wątpliwości – były trudne momenty, może i niedociągnięcia. Ale wychodzę z niego wzmocniony. Przede wszystkim wiedzą. Charakterem. I codziennym wsparciem mieszkańców. Nie mam innego planu. Nie mam innej ambicji. Każdego dnia staram się być wierny tej jednej – najważniejszej – strategii jaką jest Stalowa Wola. W roku jubileuszu 80-lecia praw miejskich, to dla mnie zaszczyt i odpowiedzialność. Razem kontynuujemy i rozwijamy to wielkie dzieło ludzi o „stalowej woli”.

Lucjusz Nadberezny

Chór Soli Deo ze Stalowej Woli koncertował w Europie

Soli Deo, chór działający przy parafii księży Michalitów w Stalowej Woli znalazł się w gronie 650 muzyków, którzy wyruszyli wspólnie w niezwykłą trasę koncertową po Europie, by uczcić dziedzictwo Jana Pawła II i zaprezentować bogactwo polskiej kultury muzycznej.

32 chóry i 9 orkiestr dętych z południowo-wschodniej Polski, utworzyły wyjątkowy zespół realizujący projekt „Podkarpacie śladami Jana Pawła II wśród tradycji, kultury i muzyki”. To wydarzenie, łączące duchowość, muzykę i dziedzictwo kulturowe regionu, odbywało się w dniach 3–8 kwietnia w Czechach, Austrii oraz we Włoszech.

Organizatorem przedsięwzięcia jest Polski Związek Chórów i Orkiestr Oddział w Rzeszowie, a pomysłodawczynią i dyrygentką projektu – dr hab. Anna Marek-Kamińska, prof. Uniwersytetu Rzeszowskiego oraz prezes PZChO Rzeszów. Wspólnym wysiłkiem

artystów, pasjonatów muzyki oraz lokalnych środowisk udało się stworzyć wydarzenie o dużym ładunku emocjonalnym i kulturowym.

Kulminacją trasy był uroczysty koncert w jednej z najważniejszych świątyń Rzymu – Bazylice św. Pawła za Murami. Pozostałe koncerty odbyły się w Ołomuńcu (Czechy), Gleisdorfie (Austria) oraz we włoskich miastach: Padwie, Asyżu i Rzymie. Trasa koncertowa nie tylko promowała muzykę chóralną Podkarpacia, ale również nawiązywała do dziedzictwa św. Jana Pawła II, który pozostawił niezatarty ślad w duchowości i kulturze całej Europy.

W repertuarze znalazły się utwory sakralne, klasyczne oraz pieśni ludowe.

Udział chóru Soli Deo ze Stalowej Woli w tym wyjątkowym projekcie to powód do dumy nie tylko dla miasta, ale i całego regionu. Artyści nie tylko reprezentowali Podkarpacie na międzynarodowej scenie, ale również pielęgnowali wartości, które były bliskie sercu Papieża Polaka – jedność, wspólnotę i umiłowanie piękna.

Zwieńczeniem projektu będzie uroczysty koncert finałowy, który odbędzie się 18 maja 2025 roku o godzinie 12 w Katedrze Rzeszowskiej – w dniu urodzin św. Jana Pawła II. (kag)



Na zdjęciu członkowie chóru Soli Deo z dyrygent dr hab. prof. UR Anną Marek-Kamińską. Zdjęcie zrobiono w Bazylice św. Pawła za Murami

Kuźnia kariery – stalowowolskie targi pracy

Kolejne stalowowolskie targi pracy za nami. Wydarzenie zorganizowano 8 kwietnia w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Stalowej Woli. W targach wzięło udział około 40 firm z różnych branż.



Targi pracy są okazją do nawiązania kontaktu z pracodawcami, a także poznania oferty edukacyjno-szkoleniowej w regionie

pod patronatem
SZTAFETY

– To firmy ze Stalowej Woli i regionu, a także instytucje wspierające rozwój regionalny, jak np. Rzeszowska Agencja Rozwoju Regionalnego czy Powiatowe Urzędy Pracy z czterech miast: Tarnobrzega, Sandomierza, Stalowej Woli i Niska. Dodatkowo obecnie jest stanowisko Wojewódzkiego Urzędu Pracy. Są też przedstawiciele uczelni wyższych działających w Stalowej Woli. Jeśli chodzi o przekrój przedsiębiorców, to mamy tutaj branżę metalurgiczną, przetwórstwo tworzyw sztucznych, branżę spożywczą, zarówno z samej Stalowej Woli, jak i okolic. Ten przekrój jest naprawdę szeroki i myślę, że każdy szukający pracy znajdzie

coś dla siebie – mówił Jacek Śledziński, prezes Stalowowolskiej Agencji Rozwoju Regionalnego.

Wydarzenie rozpoczęło się o godzinie 10 i trwało do godz. 13. W tym czasie stanowiska pracodawców odwiedziło wiele osób zainteresowanych ofertami pracy i nawiązaniem kontaktów z lokalnymi pracodawcami.

– Choć mogłoby się wydawać, że obecnie to pracodawcy zabiegają o pracowników, dzisiejsza frekwencja pokazuje, jak wielu jest chętnych do podjęcia zatrudnienia – mówił Janusz Zarzeczny, starosta stalowowolski.

– To bardzo ważne wydarzenie, zarówno dla mieszkańców, jak i dla przedsiębiorców. To wcale nie

jest relikty przeszłości. Targi pracy funkcjonują w Polsce od kilkudziesięciu lat. Musimy pamiętać, że proces samokształcenia powinien trwać przez całe życie. To że wykonujemy jakiś zawód, nie oznacza, że nie możemy rozwijać się również w innych obszarach, zgodnych z naszymi pasjami – mówiła Monika Pachacz-Świderska, wiceprezydent Stalowej Woli.

Organizatorami Stalowowolskich Targów Pracy są Powiat Stalowowolski, Miasto Stalowa Wola, StARR, Urząd Pracy w Stalowej Woli i Miejska Biblioteka Publiczna im. Melchiora Wańkowicza w Stalowej Woli.

(as)

369 lat temu Szwedzi walczyli pod Niskiem

26 marca przypadała 369. rocznica bitwy, w której żołnierze Stefana Czarnieckiego starli się z wojskami szwedzkimi króla Karola Gustawa. Miejscem potyczki były okolice Niska, Raclawic.

W rocznicę bitwy w Raclawicach, w miejscu walk, członkowie Towarzystwa Ziemi Niżańskiej zorganizowali spotkanie, by przypomnieć ten fragment lokalnej historii. Złożono kwiaty i zapalono znicze przy pamiątkowym kamieniu. Mieczysław Barnat wygłosił odczyt o okolicznościach bitwy, zaprezentował także publikację, w której opisano bitwę z 1656 r.

W spotkaniu uczestniczyli członkowie i sympatycy TZN, m.in.: Zdzisław Łuka – prezes, Jan Surma i Mariusz Kowalik – wiceprezesi, Iwona Nemeček sekretarz, Arkadiusz Pilkiewicz – skarbnik, Tadeusz Wojcieszyn – prezes Koła Numizmatycznego w Nisku latami 1989-2024, Zbigniew Markut – prezes Koła Obwodu Nisko-Stalowa Wola Świątowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, hm. Mirosława Barylska – komendantka Hufca ZHP im. Szarych Szeregów w Nisku, Alicja Cagara, Barbara Grądzka, Janina Łuczycka, Jerzy Wojciechowski, Jan Rakoczy, Andrzej Kruczkowski, Paweł Śnieżek, Kazimierz Sroka, Adam Koczvara, Bogusław Kosz, Elżbieta Wojciechowska oraz harcerze i mieszkańcy Raclawic. (it)



Uczestnicy spotkania w Raclawicach

O hałasie i jakości powietrza

W piątek, 4 kwietnia w Stalowej Woli odbyła się konferencja prasowa zorganizowana przez radną Urszulę Tatys. Radna poinformowała, że w Stalowej Woli ruszyły pomiary jakości powietrza i poziomu hałasu realizowane w 50 lokalizacjach. Zebrane wyniki mają pomóc we wprowadzeniu zmian w wydanych pozwoleniach zintegrowanych.

Radna Urszula Tatys przypomniała, że od lat działa na rzecz poprawy jakości powietrza w mieście.

– Jesteśmy w tym monitoringu, który jest prowadzony przez Główny Inspektorat Ochrony Środowiska, ale mamy tylko stację manualną zlokalizowaną na ulicy Wojska Polskiego. Prezydent 10 maja wysłał do Departamentu Monitoringu Środowiska, do Warszawy pismo, w którym prosi o przychylność abyśmy ustawili stację monitoringu powietrza przy strefie przemysłowej, aby to była stacja automatyczna i aby monitorowała też gazy przemysłowe. Informacja od Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska była taka, że mimo, iż prezydent deklaruje pokrycie kosztów to nie są w stanie ustawić nam tej stacji przy strefie, ze względu na kadre i ograniczone zaplecze techniczne. Mogą jedynie przezbroid stację przy Wojska Polskiego o zautomatyzowany proces i oczywiście chodzi tylko o emisje niskie. Miałam spotkanie online z przedstawicielem wydziału Państwowego Monitoringu Środowiska z Rzeszowa i potwierdzili mi, że jeśli chodzi o ich stacje monitoringu, niestety, one nie wychwytyują emisji przemysłowych. One

wychwytyują emisje niskie. To są PM 2,5 i 10 czyli to jest to wszystko co zawiera się na przykład w tym co wydobywa się z kominów, zabudowy jednorodzinnej, ze spalin samochodowych. Stacja bada ogólnie stan jakości powietrza, ona nie jest w stanie zweryfikować, zidentyfikować, kto tak naprawdę emituje szkodliwe substancje – mówiła radna Urszula Tatys.

Dodała, że jedyną ścieżką, która mogłaby realnie poprawić stan jakości powietrza i hałasu w Stalowej Woli jest pozwolenie zintegrowane. – To jest taki dokument, takie „prawo jazdy” dla firm, które negatywnie oddziałują na środowisko. W tym zezwoleniu określone są warunki funkcjonowania zakładu przemysłowego, firmy, wszystko jest tam opisane, jakie normy musi zachowywać, jeśli chodzi o emitowanie, oddziaływanie na środowisko, na glebę, na wodę, na powietrze, wymienione są wszystkie substancje, które muszą podlegać kontroli, a skończywszy na liczbie kontroli. Jeżeli podczas kontroli okaże się, że zostaną przekroczone normy taki podmiot jest karany, może być mu również cofnięte pozwolenie zintegrowane – wyjaśniała radna Tatys.

Zaznaczyła, że badania prowadzone na zlecenie miasta w 50 lokalizacjach dotyczące metali ciężkich oraz pierwiastków i związków, które zanieczyszczają powietrze będą podstawą do wnioskowania do Marszałka Województwa Podkarpaciego o zmianę zapisów w pozwoleniach zintegrowanych. – Chcemy doprowadzić do tego, żeby kontrole były ciągle – mówiła radna.

Poinformowała również, że w połowie marca odbyło się spotkanie z dr. Jakubem Nowakiem, który w Stalowej Woli będzie realizował badania na mieście i na strefie. – Mieliśmy my radni, przedstawić punkty, w których można byłoby dokonać pomiarów hałasu i jakości powietrza, nie tylko w mieście ale również na strefie przemysłowej, mieliśmy przesłać propozycje, mieliśmy również przekazać informację mieszkańcom, aby również zasugerowali gdzie można by dokonywać pomiarów jakości powietrza i hałasu. Pozwoliłam sobie zadzwonić do wydziału ochrony środowiska, bo to ten wydział zbierał te informacje i zapytałam panią naczelnik ile osób, zgłosiło miejsca pomiaru. Z radnych były to dwie osoby – ja, Urszula Tatys, i pani radna Janina Siek. Z mieszkańców



Konferencja radnej Urszuli Tatys odbyła się przed budynkiem Urzędu Miasta na ulicy Wolności

były to 2 osoby, zaznaczam, że publikowałam te informacje jako jedna radna na swoim facebooku – mówiła Urszula Tatys.

Jak się okazało mapka 50 punktów pomiaru jakości powietrza i hałasu jest już gotowa. Pomiary miały ruszyć w minioną sobotę.

Radna podczas spotkania nawiązała do niedawnej konferencji dwójki radnych Stalowowolskiego Porozumienia Samorządowego: Damiana Marcza i Janiny Siek, radnej Sejmiku Podkarpacia Renaty Butryn

oraz przedstawicielki wojewody w Radzie Społecznej szpitala w Stalowej Woli Małgorzaty Czwarono-Sieroń, dotyczącej zbierania podpisów mieszkańców pod petycjami, które miałyby przyczynić się do poprawy stanu środowiska. – Petycja to był rok 2023, my jesteśmy w roku 2025 i to co jest w zapisach obecnej petycji klubu SPS już dawno zostało zrealizowane – mówi radna Urszula Tatys. Teraz miasto wybrało inną drogę, inspirowaną ścieżką realizowaną przez Mielec.

– Tam przed kilku laty, był bardzo duży problem, jeśli chodzi o strefę przemysłową i okazuje się, że mimo iż automatyczna stacja monitoringu stała przy strefie przemysłowej to tak naprawdę decyzje, które zostały podjęte nie wynikają z danych, które zostały pozyskane przez tę stację. Tylko wszystko rozbija się o pozwolenie zintegrowane, które jest wydawane przez Marszałka Województwa Podkarpaciego – mówiła Urszula Tatys.

(as)

Powstaną nowe stacje ładowania elektryków

Miasto Stalowa Wola ogłosiło przetarg na zadanie pn. „Rozwój zeroemisyjnego transportu publicznego w Stalowej Woli”. Budowa infrastruktury ładowania drogowego transportu publicznego. Oferty w postępowaniu można składać do 25 kwietnia.

W ramach projektu na terenie Miejskiego Zakładu Komunikacji w Stalowej Woli przy ul. Komunalnej 5 powstaną trzy dwustanowiskowe stacje ładowania prądem stałym. Każda z nich będzie miała maksymalną moc 180 kW (2 x 90 kW), co umożliwi szybkie i efektywne ładowanie autobusów elektrycznych. Dodatkowo, w ramach inwestycji zostanie wybudowana nowa stacja

transformatorowa wraz z liniami kablowymi, zapewniająca stabilne zasilanie dla nowej infrastruktury.

– Nowe stacje ładowania będą w pełni kompatybilne z autobusami elektrycznymi użytkowymi przez MZK Stalowa Wola, w tym pojazdami marki Solaris i MAN. Zastosowane rozwiązania będą oparte na standardowych protokołach komunikacyjnych, dzięki czemu możliwe

będzie korzystanie ze stacji przez pojazdy różnych producentów. Co więcej, system będzie wyposażony w zaawansowane narzędzia zarządzająco-telemetryczne, umożliwiające zdalne monitorowanie i serwisowanie ładowarek. Dzięki temu MZK będzie mogło na bieżąco kontrolować stan techniczny urządzeń, zbierać dane operacyjne oraz przeprowadzać aktualizacje systemowe – informuje

stalowowolski magistrat.

Postępowanie prowadzone jest w ramach programu dofinansowania: Inwestycji: G 1.3.2 Zeroemisyjny transport zbiorowy (autobusy) Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększenia Odporności Benefaktor: Program „Zielony Transport Publiczny” jest realizowany przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. (as)

Będzie projekt na nowe miejsca postojowe przy ul. Poniatowskiego 80

Miasto Stalowa Wola wybrało wykonawcę dokumentacji projektowej dla zadania pn. „Budowa miejsc postojowych przy ul. Poniatowskiego 80”. Realizację zadania powierzono firmie z Tarnobrzega. Projekt pochłonie 83 600 zł.

Projekt zakłada przebudowę istniejącej drogi wewnętrznej oraz budowę nowych zatok parkingowych. Kolejnym elementem jest powiększenie istniejącej zatoki parkingowej, tak aby umożliwić parkowanie prostopadłe oraz zaprojektowanie nowej zatoki do parkowania równoległego. Wykonawca będzie musiał zaproponować jak największą liczbę miejsc

postojowych, zgodnie z obowiązującymi przepisami technicznymi. Projekt obejmie zarówno opracowanie koncepcji, jak i dokumentację projektową.

Zakres prac obejmuje m.in.: uzyskanie mapy do celów projektowych oraz decyzji o warunkach zabudowy, opracowanie koncepcji, projektów budowlanych i wykonawczych, a także

przygotowanie specyfikacji technicznych, przedmiarów robót oraz kosztorysów inwestorskich. Wykonawca będzie również odpowiedzialny za uzyskanie niezbędnych uzgodnień i opinii, w tym warunków technicznych od właścicieli sieci. Wykonawca będzie również odpowiedzialny za przygotowanie wniosku o pozwolenie na budowę.

(as)

Na własne oczy widział setki zamordowanych polskich jeńców

Ze Stalowej Woli nad rozkopane doły śmierci

➤ **Ciąg dalszy ze str. 1**

Skromny wieniec z gałęzi jedliny...

Wydawany za zgodą okupanta, „gadzinowy” „Nowy Kurier Warszawski” tak opisywał wizytę w Katyniu tej grupy:

– Złożyli na jednej ze świeżo wzniesionych mogił polskich oficerów skromny wieniec z gałęzi jedliny, przybrany polnym kwiecikiem, który ponadto zdobiła szarfa z napisem „Pomordowanym przez bolszewików oficerom Armii Polskiej – Rodacy”. Akt ten poprzedziło krótkie, podniosłe przemówienie p. Mikołaja Marczyka ze Stalowej Woli i złożenie hołdu cieniem bohaterów-męczenników wyrażone trzyminutowym milczeniem.(...) W ten uroczysty sposób przedstawiciele polskiego świata pracy oddali cześć cieniem poległych męczeńską śmiercią Polaków.

Pamiętki po zamordowanych

Grupa, w której był Marczyk, przebywała w Katyniu i Smoleńsku dwa dni (20–21 maja 1943 r.). Oglądali ekshumacje, rozmawiali z członkami ekipy Polskiego Czerwonego Krzyża i rosyjskimi chłopami – mieszkańcami okolicznych miejscowości, w laboratorium widzieli odczytywanie dokumentów znalezionych przy zwłokach. Przed powrotem dano im paczki, w których były pamiątkowe rzeczy po zamordowanych: banknoty polskie, naramienniki, guziki od mundurów, medaliki z wizerunkiem Matki Boskiej, cygarniczki i tabakierki z drewna.

Przywiezione przez Marczyka rzeczy zostały w Stalowej Woli wy-

stawione przez Niemców w oszklonej gablocie przy wejściu do budynku dyrekcji Zakładów Południowych. Obok wisiała ulotka z relacją podpisaną nazwiskiem Marczyka, nosząca tytuł „Żydowsko-bolszewickie okrucieństwa w Katyniu”. Niemcy rozpowszechniali ją wśród pracowników Zakładów i miesz-

kańców Stalowej Woli (cała treść znajduje się w książce Dionizego Garbacz „Katyńskie ślady wokół Stalowej Woli”, Wydawnictwo S Z T A F E T A 2010). Czytamy w niej m.in., że „wszystkie znalezione dokumenty (przy zamordowanych

– red.) kończą się z końcem marca 1940 roku”.

Co Marczyk mówił po powrocie z Katynia

Latem 1943 r. Niemcy zwołali też wiec załogi przed dyrekcją Zakładów Południowych, gdzie z balkonu, w towarzystwie dyrektora i kilku umundurowanych, Marczyk zdawał ustną relację ze swojego pobytu w Katyniu. Mówił również o tym na spotkaniach z pracownikami poszczególnych wydziałów.

Jak pisze w internetowej „Podkarpackiej Historii” Szymon Jakubowski „W czasie wystąpień, do których był zmuszany przez Niemców, Marczyk głównie opisywał to, co widział. Nie wskazywał jednoznacznie winnych. Z tego powodu Niemcy byli zli na niego. Rodzinie Marczyka zabrali kartki żywnościowe, przez co znalazła się w bardzo trudnej sytuacji. Marczyk, jako że był słabego zdrowia, wkrótce zachorował”.

Zdaniem Jakubowskiego, według powojennych relacji kolegów z pracy, nie można do końca

stwierdzić, co właściwie Marczyk uważał w tych relacjach za prawdę o Katyniu. Przesłuchiwani później przez oficerów UB pracownicy Zakładów i koledzy Marczyka mówili różnie o jego opiniach na temat Katynia. Rodzina Mikołaja Marczyka pamięta natomiast, że w prywatnych rozmowach ze znajomymi nigdy nie ukrywał, że mordu w Katyniu dokonali Sowietci.

Wzbudzał nienawiść do Związku Radzieckiego

Jesienią 1944 r. Marczyk został powołany do „ludowego” Wojska Polskiego. Był żołnierzem sformowanej w Rzeszowie 10. Dywizji Piechoty, walczył nad Nysą Łużycką i pod Budziszynem. Po wojnie nie wrócił do Stalowej Woli, osiedlił się w Skarbkowie (obecnie osiedle miasta Mirsk) na tzw. Ziemiach Odzyskanych, gdzie prowadził warsztat samochodowy. UB aresztowało go 7 października 1949 r. Marczyka przewieziono do Warszawy, a po pierwszym przesłuchaniu do Rzeszowa. W akcie oskarżenia czytamy m.in.: „Oskarżony Mikołaj Marczyk w perfidny sposób przedstawił zbrodnię katyńską, przekonując słuchających, że dokonała tego Armia Radziecka. W ten sposób oskarżony Mikołaj Marczyk usiłował powstrzymać – zahamować zapal polskiego ruchu oporu do zbrojnego działania i wyzwolenia się spod jarzma okupacji imperializmu niemieckiego oraz wzbudzić nienawiść do Związku Radzieckiego, ostoi pokoju światowego niosącego wyzwolenie uciskanym narodom”.

Śledztwo zakończono w listopadzie 1950 r.

Winy i skazy

Proces rozpoczął się 14 lutego 1951 r. przed Sądem Wojewódzkim w Rzeszowie. Ze względu „na okoliczności sprawy mogące naruszać poczucie dobrych obyczajów i budzić niepokój publiczny”, sąd zdecydował prowadzić rozprawę przy drzwiach zamkniętych.

Po całonocnym procesie, podczas którego wysłuchano kilkunastu świadków, sąd uznał Mikołaja Marczyka winnym i wydał wyrok: dwa lata więzienia oraz utratę na dwa lata praw publicznych, a także przepadek całego mienia na rzecz Skarbu Państwa – z zaliczeniem na poczet kary pozbawienia wolności okresu tymczasowego aresztowania od 7 października 1949 r. do 14 lutego 1951 r.

Jak pisze Dionizy Garbacz, „tak niski wyrok zapewne był skutkiem nie tylko w części korzystnych zeznań świadków, ale przede wszystkim starań działaczy

PZPR”. Szczególnie zabiegał o to prominentny działacz tej partii w Stalowej Woli, Mikołaj Ulanicki.

Władza ludowa go zapamiętała

Marczyk odsiadywał karę w więzieniu w Przemyślu. Za kratami był cztery miesiące dłużej niż orzeczono w wyroku – wypuszczono go z końcem lutego 1952 r. Po uwolnieniu wyjechał z rodziną do Kraśnika Fabrycznego, gdzie pracował w tamtejszych zakładach łożysk tocznych. Jak pisze Szymon Jakubowski „Ponoć dość mocno, ku niezadowoleniu wielu kolegów, obnosił się ze swoim przywiązaniem do nowego ustroju”.

Mimo to władza ludowa nie zapomniała o jego katyńskich relacjach. „Gdy tylko awansował na wyższe stanowisko w pracy, natychmiast przełożeni dostali dyrektywę, by awans cofnąć. W rodzinie pracować mogła tylko jedna osoba: on albo żona. »Delegat polskich robotników« na groby katyńskie nigdy nie dzielił się z nikim swoją historią. Milczał i chciał, żeby o nim milczano” – podsumowuje Szymon Jakubowski.

Mikołaj Marczyk zmarł w Kraśniku 9 października 1975 r. Pochowany został na miejscowym cmentarzu parafialnym.

Stanisław Chudy



Grób Mikołaja Marczyka na cmentarzu parafialnym w Kraśniku

ODESZLI DO WIECZNOŚCI



Jan Pelc, żył 87 lat, zm. 2.04, p. 5.04 w Turbi

Alicja Brzozowska, żyła 81 lat, zm. 3.04, p. 5.04 w Rozwadowie

Marian Dziurda, żył 65 lat, zm. 3.04, p. 5.04 w Zaklikowie

Henryk Lewandowski, żył 85 lat, zm. 3.04, p. 7.04 w Stalowej Woli

Jan Oczkowski, żył 91 lat, zm. 3.04, p. 8.04 w Stalowej Woli

Helena Hammer, żyła 93 lata, zm. 4.04, p. 8.04 w Stalowej Woli

Edward Lewandowski, żył 78 lat, zm. 5.04, p. 12.04 w Stalowej Woli

Danuta Tarasiewicz, żyła 74 lata, zm. 6.04, p. 9.04 w Jastkowicach

Teresa Czerwiecka, żyła 68 lat, zm. 6.04, p. 10.04 w Stalowej Woli

Tadeusz Górski, żył 71 lat, zm. 6.04, p. 11.04 w Stalowej Woli

Zbigniew Szymczycha, żył 69 lat, zm. 6.04, p. 12.04 w Stalowej Woli

Anna Jaskowska, żyła 93 lata, zm. 8.04, p. 11.04 w Stalowej Woli

Helena Kochan, żyła 91 lat, zm. 9.04, p. 11.04 w Rozwadowie

Dane z zakładów **Memento**, **Pro Morte** i **Olimp** w Stalowej Woli



Tak okupacyjny „Goniec Krakowski” informował o odkryciu w Katyniu dołów śmierci

Laury dla ludzi kultury i sportu

W Stalowej Woli odbył się Powiatowy Dzień Animatora Kultury i Sportu. To cykliczna impreza organizowana przez Powiat Stalowowolski, by podziękować tym, którzy swoją działalnością przyczyniają się do promocji powiatu.

– Dla nas jest to jedno z ważniejszych wydarzeń. Cenimy sobie, że możemy tych naszych najbardziej twórczych ludzi pokazać, wyróżnić i dać im satysfakcję z tego co robią – mówił 3 kwietnia w Miejskim Domu Kultury starosta Janusz Zarzeczny.

Nagrodzeni za działalność kulturalną

W tym roku w dziedzinie kultury w kategorii Twórca – Osobowość Roku, główną nagrodę otrzymał Ryszard Polański – regionalista, autor licznych publikacji, od urodzenia związany z Zaklikowem. – Są dwie książki, dwa albumy, pokazujące ciekawą historię, której nikt nie widział i nie słyszał, historię Zaklikowa i historię wszystkich miejscowości gminy Zaklików. Historia zaczyna się od neolitu, a kończy na XX wieku. 30 lat temu Jacek Koralewski goszcząc w Zaklikowie wygłosił toast: „Niech żyje Stalowa Wola, która leży koło Zaklikowa”. Huta jest w Stalowej Woli, w której przeżyłem pół życia, ale pierwsza huta była w Zaklikowie, druga była w Irenie, trzecia w Stalowej Woli. Więc, że tak powiem nie jesteśmy do tyłu – mówił Ryszard Polański.

W kategorii Animator Kultury nagrodę otrzymała Grażyna Swara – od lat związana z Domem Kultury w Pysznicy i poprzez swoje zaangażowanie pobudzająca lokalną społeczność do uczestnictwa w różnorodnych formach sztuki.

Natomiast w kategorii Ochrona i Promocja Tradycji Regionalnych główną nagrodę poszczycić się może Kapela Ludowa „Łęgowanie” z Bojanowa, która działa już od 1995 roku. – Istniejemy w różnym

składzie. Jest sześciu muzyków i szesnaście pań śpiewających. Koncertujemy głównie w okolicy gminy i powiatu. Bywaliśmy też na Węgrzech. Jest to nasza pasja przede wszystkim grać i śpiewać muzykę ludową, która nie zawsze jest znana ale lubiana – mówił Grzegorz Marut.

Jak co roku, władze Powiatu Stalowowolskiego postanowiły również przyznać nagrodę specjalną za wybitne osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury, jednej z osób nominowanych w kategorii Twórca – Osobowość Roku. Tym razem otrzymał ją Edward Kotłowski – nestor stalowowolskich artystów, związany z amatorskim ruchem artystycznym już od 1947 roku. Wraz z nagrodą specjalną przyznaną przez Powiat, pan Edward otrzymał również ufundowaną przez posła Rafała Webera pamiątkową statuetkę, którą wręczyła dyrektorka biura poselskiego Paulina Miśko.

Oprócz tego, przyznana przez władze Powiatu okolicznościowa statuetka za wieloletnią działalność w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury, trafiła do Młodzieżowego Zespołu Tańca Współczesnego „Pasja” pod kierownictwem Urszuli Wieczorek. Zespół „Pasja” świętował w 2024 roku jubileusz 25-lecia.

Sportowi laureaci

Nagrodę specjalną za szczególne osiągnięcia w sporcie, działalności sportowej i szkoleniowej, otrzymał w tym roku Stanisław Anioł – trener, odkrywca wielu lekkoatletycznych talentów oraz współautor ich



Sportowiec Roku 2024 – Milena Basińska. Na zdjęciu z wicestarostą Stanisławem Sobierajem



Edward Kotłowski, laureat nagrody specjalnej za wybitne osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury



Ryszard Polański – Twórca – Osobowość Roku 2024

sukcesów. – Na pewno od zarania moim celem było organizować jak najwięcej imprez, jak i zachęcenie młodzieży oraz społeczeństwa Stalowej Woli do brania udziału w aktywności na świeżym powietrzu. Cieszę się, że tych imprez, które zapoczątkowałem jest bardzo dużo i są w dalszym ciągu podtrzymywane – mówił Stanisław Anioł.

W kategorii Sportowiec Roku było ponad 30 nominacji, a nagrodę otrzymała Milena Basińska – zawodniczka KKL Stal, podwójna złota medalistka i podwójna brązowa medalistka Mistrzostw Polski w biegach indywidualnych i sztafetowych. – Najbardziej dumna i zadowolona jestem ze zdobycia mistrzostwa Polski na 300 metrów oraz brązowego medalu w biegach na 100 metrów, również na mistrzostwach Polski. Myślę, że za

to głównie zostałam doceniona i bardzo się cieszę, że mi się udało. Trenujemy sześć razy w tygodniu, systematycznie, więc myślę, że pokazałam, że trenowałam cały rok – mówi Milena Basińska.

W kategorii Trener Roku 2024 nagrodę otrzymał Rafał Partyka – trener koszykówki ZKS Stal Stalowa Wola. Natomiast Animatorem Sportu został Krzysztof Chrustowski – nauczyciel w Zespole Szkół Nr 6 Specjalnych w Stalowej Woli oraz organizator dużych imprez, w tym olimpiad specjalnych, adresowanych do osób z niepełnosprawnościami. – Bardzo dużo się działo i ciągle się dzieje w tej naszej małej społeczności, dzięki temu, że też wy jesteście, bo pokazujecie różne działania, które się dzieją, a dotyczą one osób z wielorakimi niepełnospraw-

nościami, przez animowanie tego sportu, przez programy społeczne. Naprawdę dzieje się dużo. My też o wszystkim nie mówimy, nie wszystkim się chwalimy – mówi Krzysztof Chrustowski.

Władze Powiatu Stalowowolskiego przyznały także nagrody dla medalistów Mistrzostw Polski i Europy za uzyskanie znakomych wyników sportowych w minionym roku. Wręczono również „Kryształowe Serce” – nagrodę przyznaną tym firmom i instytucjom, które w sposób szczególnie wspierają działalność sportową i kulturalną w Powiecie Stalowowolskim. Firmą roku wybrano „Wtór – Steel” Sp. z o.o. ze Stalowej Woli.

Galę wręczenia nagród uświetnił koncert Olgi Szomańskiej z Zespołem. (kag)

Profilaktyka w rytmie rap-u

Stowarzyszenie „Następne Pokolenie”, Społeczna Szkoła Podstawowa im. Armii Krajowej w Stalowej Woli oraz firma „Business Training” zorganizowali wydarzenie, którego celem było przestrzeganie młodzieży przed używaniem środków psychoaktywnych i wskazywanie przyczyn uzależnień.

25 marca w auli Politechniki Rzeszowskiej odbył koncert profilaktyczny grupy „Wyrwani z niewoli”. Członkowie zespołu to ludzie, którzy jako kilkunastoletni chłopcy przeżyli traumę uzależnienia i beznadziejności życia. Wyrwani cudem z tej dramatycznej sytuacji organizują spotkania z młodzieżą szkolną, więźniami, uzależnionymi, opowiadając o swoim życiu i proponując pomoc.

Piotr Zalewski to dziś psycholog i terapeuta, a Jacek Zajkowski jest muzykiem, raperem i autorem tekstów. W czasie programu profilaktycznego ich wypowiedzi są przeplatane utworami hip-hopowymi, których słowa zawierają przesłanie dotyczące niepożądanej wartości, jakie ma życie każdego człowieka. Myślą przewodnią wystąpienia członków grupy jest konieczność budowania poczucia własnej wartości,

a także potrzeba podzielenia się z kimś zaufanym swoim problemem, aby uzyskać pomoc. Zamknięcie się w sobie i niska samoocena to najczęstsza przyczyna sięgania po środki psychoaktywne.

Na koncert zostali zaproszeni wszyscy uczniowie szkół średnich oraz klas szóstych, siódmych i ósmych szkół podstawowych ze Stalowej Woli. Odpowiedziało osiem szkół podstawowych i pięć szkół średnich, łącznie w trzech koncertach uczestniczyło ok. 900 uczniów i wielu nauczycieli oraz pedagogów i psychologów szkolnych.

Poruszające słowa wypowiedziane przez członków grupy spotkały się z żywym odbiorem sporej części uczestników wydarzenia, o czym świadczą ich wypowiedzi na zakończenie spotkania.

(bw)



Na zdjęciu Jacek Zajkowski (z lewej) i Piotr Zalewski, czyli grupa „Wyrwani z niewoli”

Nie należy żałować swoich decyzji

Rozmowa z Danielem Hajnoszem, właścicielem firmy Hany Service w Holandii, rodowitym stalowolaninem, zapalonym kibicem i sponsorem Stali Stalowa Wola

– Czym zajmuje się firma, która w znaku firmowym ma statek, dość nietypowy element jak na nasze stalowowolskie warunki.

– Firma jest zarejestrowana od 2005 roku na terenie Holandii, w Rotterdamie. Pierwsze nasze prace były izolerskie, głównie na statkach, stąd statek w logo.

– Skąd pomysł na taki biznes, jak to się zaczęło?

– Po przyjeździe do Rotterdamu, gdy już nauczyłem się języka holenderskiego, spotkałem kolegę z Serbii, który mnie „wkręcił” na statki, i tak zostało, czyli czysty przypadek.

– Za panem lekko licząc 20 lat działalności na specyficznym rynku, nie żałuje pan tej decyzji?

– Nie. W życiu nie należy żałować swoich decyzji, bo wszystkie są dobre, jeśli są swoje. A jeśli nawet któraś jest zła, to można ją skorygować, ale to własna decyzja.

– To mądra zasada, nie powinniśmy ulegać wpływom, na ile to możliwe.

– Dokładnie tak i to dotyczy wszystkich obszarów życia. Weźmy dla przykładu temat „portowy” – w Polsce ta branża pada, a na zachodzie rozwija się w wielkim tempie. Nie chodzi tylko o remonty statków, jachtów czy platform, ale też nowe budowy, i pojawia się znak zapytania – dlaczego w Polsce jest z tym słabo, a na zachodzie się rozwija?

– To proszę powiedzieć, co według pana jest tego powodem? Zna pan ten rynek nie najgorzej.

– Na zachodzie, czy to jest stocznia duńska, norweska, czy holenderska, zazwyczaj ponad połowa obsady, a czasem ponad 95 procent, to są Polacy, czyli polscy fachowcy wyjeżdżają poza granice, żeby godnie zarobić.

– Decyduje czynnik ekonomiczny.

– Tak, bo jeśli ktoś ma własną działalność na terenie Polski, i zarobi 65, 70 złotych na godzinę, a w Holandii zarobi kilka razy więcej? Dlatego popularne stały się

wyjazdy rotacyjne, czyli wyjazd na cztery, pięć tygodni i przyjazd do Polski na dwa tygodnie, bo tu jest żona i dzieci. Sytuacja ekonomiczna z roku na rok jest w Polsce coraz cięższa, widzimy przecież ceny w sklepach, są jakie są, i ciągle idą do góry, a wynagrodzenie nie wzrasta tak szybko jak ceny, więc ludzie decydują się na wyjazd. My, mamy bardzo dużo pracowników, którzy mówią, że przyjedziemy do was, ale pod jednym warunkiem, że „będziemy mieli godziny”, czyli nie 40, ale 60, 70 godzin tygodniowo, aby zrobić „szybkie strzały” na parę tygodni i jechać na dwa tygodnie do domu, do żony, do dzieci, żeby ich było stać na godne życie.

– Z tego wynika, że ilość pracy nie zniechęca, jeśli jest dobrze płatna. Dużo osób pan zatrudnia?

– Jesteśmy biurem pracy, zatrudniamy około 100 osób. Na przestrzeni lat rozwinęliśmy naszą działalność. Specjalizujemy się w dwóch gałęziach – prace wentylacyjne i izolerskie, które wykonujemy na statkach i na budowach.

Niedawno mieliśmy bardzo duży projekt na izolowanie zbiorników 24-metrowych przeznaczonych na różnego rodzaju ciecze. Zbiorniki te były izolowane i blachowane na terenie zakładu w Rotterdamie, a później barkami były przewożone na lokalizację – w Amsterdamie i Rotterdamie.

– Zna pan rynek pracy w Holandii, proszę powiedzieć, on się różni od polskiego?

– Ciągle mam wrażenie, że w Holandii brakuje dobrych pracowników. Nie znam za bardzo rynku polskiego i nie chcę się na jego temat wypowiadać.

– Pan tylko zatrudnia osoby z Polski, nie współpracuje z polskimi pracodawcami?

– Jesteśmy firmą holenderską, która ma tylko klientów holenderskich. Mamy też firmę-córkę Hany Service Poland, która jest w centrum Katowic, i stąd prowadzimy rekrutację.

– Kto najłatwiej znajduje pracę?

– Na pewno osoba, która zna język...

– ...ale holenderski u nas nie jest popularny.

– W Holandii każdy dogada się w języku angielskim. Czy to Holandia, Dania, czy Szwecja, Norwegia, porozumiemy się po angielsku bez problemu. Więc pierwszym warunkiem jest język, drugim – znajomość pracy. W naszym przypadku to przede wszystkim czytanie rysunku technicznego, znajomość prac technicznych, i takich „ludzi technicznych” szukamy, nie mogą



Daniel Hajnosz, właściciel firmy Hany Service



Izolacja tanków, Veendam



Firma Hany Service wspiera stalowowolskich piłkarzy

mieć dwóch lewych rąk. Ważna jest także dyspozycyjność. Rynek jest pełny osób, które mają różnego typu słabości – alkohol, narkotyki, i trzeba bardzo uważać żeby nie zatrudniać takich, bo można narobić sobie problemów.

– Najdziwniejsze oczekiwania pracodawcy, pracownika, coś pana zaskoczyło przez te lata?

– Nie, nie miałem takich sytuacji. Co do pracowników – to każdy zarabia za mało.

– No tak, to oczywiste.

– My, na takich dziwnych pracowników mówimy „princeski”, czyli nie ma nic, nie potrafi nic, a chce mieć więcej niż fachowiec.

– Dużo takich „princesek” szuka pracy?

– Bardzo dużo. Ale za to lubimy dawać szansę młodym ludziom. Gdy mamy projekt, przy którym pracuje 10, 15, 20 pracowników, to można skierować tam paru pomocników i wtedy chętnie dajemy młodym ludzi, takich, którzy na rozmowie kwalifikacyjnej zrobili dobre wrażenie. Jeśli nasze przeczuć z rekrutacji się spełnia, to ten chłopak za jakiś czas z pomocnika staje się fachowcem i możemy mu zapłacić więcej, a on szkoli kolejnych pomocników.

– To naturalna droga rozwoju zawodowego.

– Problem polega tylko na tym, żeby wyłuskać tych ludzi, którym warto dać szansę. Jesteśmy specyficznym biurem pracy, prowadzimy nowoczesną rekrutację przez maile, telefony, „linkedin”, „facebooki”, „messengery” i praktycznie nie mamy z kandydatem do pracy rozmowy twarzą w twarz, tak jak robi to wiele biur pracy. Bardzo często kolega poleca kolegę. Naszym



Widok na stocznię remontową w Rotterdamie

głównym zadaniem jest wyczucie, kto zasługuje, żeby dać mu szansę.

Realizujemy projekty dłuższe, dwuletnie, ale też krótsze. Nasze logo „statkowe” zobowiązuje, więc mamy dużo prac remontowych na stocznich, na przykład statek wpływa w czwartek, a w sobotę rano wpływa i coś tam na szybko trzeba zrobić. Takie prace też mamy, dlatego koncentrujemy się nie na ilości tylko na jakości pracowników. Przekonaliśmy się wiele razy, że jeśli wysyłamy „jakościowych” ludzi do pracy, to za moment mamy trzy razy więcej zleceń.

– Konsekwentnie pracujecie na dobrą opinię i mocną pozycję w branży.

– Jako firma działamy też na różnych gruntach charytatywnych. Jest takie powiedzenie, że dobro powraca. I tak rzeczywiście się dzieje, jeśli komuś pomożemy, to za chwilę okazuje się, że mamy więcej pracy.

– Oplaca się pomagać.

– Trzeba tylko wiedzieć komu pomagać, bo naciągaczy nie brakuje. W tym zakresie jako właściciel firmy wracam do korzeni, do Stalowej Woli, aktywnie działamy też na Śląsku. Tutaj pomagamy ośrodkowi, gdzie są dzieciaki po próbach samobójczych, i niestety z roku na rok jest ich coraz więcej. To są ciężkie sprawy, bardzo trudne tematy, a my lubimy trudne tematy.

– Wspomniał pan o Stalowej Woli. Pana pasją, chyba nie mała, jest sport. Czuje się pan związany ze stalowowolskim sportem?

– Pochodzę z osiedla Hutnik, gdzie swego czasu na mecze jeździliśmy taką 20-, 30-, 40-osobo-

wą grupą. Stal Stalowa Wola od małego była u mnie w sercu. Jeździliśmy na mecze jak szaleni, w cudzysłowie oczywiście, nieważne gdzie one się odbywały, po całej Polsce. Tego się nie zapomina. Po latach, gdy jest mi lżej, wszedłem w ramach sponsoringu do klubu sportowego Stal Stalowa Wola.

– Jak wiadomo, Stali wiedzie się nie najlepiej. Czy pan, jako sponsor, ma jakiś wpływ na to, co się dzieje w drużynie? Podpowiada pan na przykład jakieś rozwiązania?

– Właścicielem klubu jest miasto i ono decyduje. Oczywiście z różnymi osobami, które w jakiś sposób są powiązane z klubem, rozmawiam, ale miasto ma decydujący głos jako właściciel 100-procentowy. To decyzje ludzi, którzy wykładają pieniądze, w tym przypadku pieniądze podatników. Chyba mieszkańcy patrzą im na ręce, żeby te pieniądze były wydawane w godziwy sposób. Każdy chciałby, żebyśmy byli jak najwyżej w tabeli.

Jedynym moim żmartwieniem jest to, że nie mamy swoich wychowanków. Bo można spaść do drugiej ligi, trzeciej, takie sytuacje bywają, ale mnie bardzo trapi to, że nie mamy w drużynie chłopaków ze Stalowej Woli. Lata temu zespół był pełen ludzi ze Stalowej Woli, którzy zostawiali serce na boisku, a teraz przyjeżdżają zawodnicy z całej Polski, z Europy czy innych zakątków świata, na moment, pograć, wziąć wypłatę i lecieć dalej. Oni nigdy nie będą mieli takiej mentalności w sobie jak wychowanek, jak chłopak ze Stalowej Woli, który tu ma rodziców, rodzinę. Kibice

chętnie by widzieli takiego wychowanka, który przegra mecz, ale zostawi serce na boisku, i to będzie widać.

– Gdyby to pan decydował o tym, co się dzieje w klubie, jakie zmiany by pan wprowadził, tak na już?

– Zmiany dotyczące wychowanków to są zmiany długofalowe. W piłce nożnej potrzebna jest cierpliwość. Potrzeba ludzi, którzy zrozumieją, że sukces nie rodzi się przez sprowadzenie choćby najlepszych piłkarzy świata, tylko sukces rodzi się latami i stawiając na młodych trzeba dać im czas. Wystarczy popatrzeć na Stal Rzeszów i zastanowić się gdzie 10 lat temu oni byli, a gdzie była Stal Stalowa Wola, a teraz role się całkowicie odwróciły. W Stali Rzeszów jest mnóstwo wychowanków i świetnie działająca szkoła piłkarska, a w Stalowej Woli tego, jak na razie, nie ma. Słyszę, że są plany, więc trzeba się uzbroić w cierpliwość, aż zaczną to przynosić owoce.

– Puentując sportowy temat, dba pan o kondycję, trzyma pan dietę?

– Nie, żadnej diety mi nie potrzeba. Jeśli jestem w Holandii, to „latania” po statkach jest wystarczająco, czyli fitness już mam. Nie chodzę do siłowni, nie mam na to czasu, ten ruch w pracy mi wystarczy. A nawet tak na wesoło powiem – nie łapię też chorób, i myślę, że to też dzięki pracy. W maszynowni na statku, który dopiero co przypłynął jest plus 60 stopni, a za moment schodzę do chłodni, gdzie mamy minus 20, to chyba mój organizm się już uodpornił.

– Praca panu najwyraźniej służy, gdyby miał pan podsumować swoją ścieżkę zawodową, co pan uważa za swoje największe osiągnięcie? Z czego się pan najbardziej cieszy?

– Najbardziej mnie cieszy, że rozwijając firmę mogę pomagać drugiemu człowiekowi.

Rozmawiała Lilla Witkowska



Materace izolacyjne na statku



Stocznia w Rotterdamie

Wygraj metamorfozę w salonie mody Kovalowe

Możesz stać się bohaterką naszej metamorfozy. Wypełnij kupon i zgłoś się do kolejnej edycji.

Jak wygląda metamorfoza

Metamorfoza, którą proponujemy, to dobór odpowiedniego stroju z kolekcji Kovalowych, do tego profesjonalny makijaż i indywidualnie dobrana fryzura. Zmiana wyglądu będzie utrwalona na zdjęciach wykonanych przez zawodowego fotografa mody. Zdjęcia pozostaną z tobą na zawsze.

Co trzeba zrobić

Kup „Sztafetę”, wypełnij kupon, dołącz zdjęcie, napisz krótki list z odpowiedzią na pytanie: Co mi da metamorfoza, dlaczego akurat ja powinnam zostać do niej wybrana? Zgłoszenie możesz przynieść do redakcji „Sztafety” lub wysłać pocztą tradycyjną. Zdjęcia możesz wysłać na e-mail:

edomanskaholody@sztafeta.pl,

opisz je swoim imieniem i nazwiskiem zgodnie z kuponem. Pamiętaj, jury będzie rozpatrywać zgłoszenia tylko na oryginalnych kuponach.

Jury wybierze raz w miesiącu jedną z pań, której zostanie wykonana metamorfoza w Salonie Mody Kovalowe.

Metamorfozy będziemy publikować na łamach tygodnika „Sztafeta”. Dla laureatek, oprócz samej metamorfozy i zdjęć, przewidziane są upominki od sponsorów projektu.

Regulamin dostępny jest na portalu sztafeta.pl oraz w redakcji.



Natalia to przyszła panna młoda, która wygrała metamorfozę w lutym

FOT. KRYSZTIAN MARUT

Firmy realizujące metamorfozę:



Uczestniczka metamorfozy otrzymała VOUCHER:



Przestrzeń Ruchu



Patronat medialny:



Najlepsi są z RCEZ

Kolejny sukces uczniów RCEZ w Nisku już nikogo nie dziwi.

Tym razem w konkursie Tech Minds zespół w składzie: Karol Sawicki, Jakub Tutka i Kamil Surowiak uzyskali I miejsce za projekt „Fuzja – bezemisyjna energia przyszłości”.

Konkurs Tech Minds daje szansę na stworzenie innowacyjnych projektów łączących naukę z nowoczesnymi technologiami. Tematem przewodnim tegorocznej edycji było: „W jaki sposób odpowiedzialnie wykorzystać technologię, aby wspierać edukację?”. Konkurs adresowany jest do uczniów szkół podstawowych, średnich oraz studentów. Nagrodami są granty przyznawane po jednym w każdej kategorii: szkoła podstawowa, szkoła średnia, uczelnia wyższa oraz po 5 ty-

sięcy złotych dla finalistów, a także nagrody rzeczowe.

Kapituła konkursu wyłoniła spośród tegorocznych zgłoszeń tych, którzy zaprezentowali swoje projekty podczas finału. 25 marca br. zespół reprezentujący RCEZ w Nisku, który tworzyli: Karol Sawicki, Jakub Tutka i Kamil Surowiak, zdobył I miejsce. Ich projekt „Fuzja – bezemisyjna energia przyszłości” zyskał najwyższą ocenę w swojej kategorii i tym samym grant w wysokości 25 tysięcy złotych trafił do nizańskiej placów-

ki. Opiekunem zespołu jest nauczyciel przedmiotów zawodowych Jacek Piotrowski.

Pieniądze z grantu zostaną przeznaczone na rozwój projektu oraz wycieczki do różnych uczelni wyższych.

Organizatorem programu Tech Minds jest PwC Polska (PricewaterhouseCoopers – globalna sieć przedsiębiorstw świadczących usługi księgowe, audytorskie i doradcze, utworzona w 1998), patronat technologiczny m.in.: Microsoft, Google Cloud, patron honorowy – Minister Edukacji Narodowej. (it)



Zwycięski zespół z RCEZ w Nisku

krótko

Dla seniorów i ich opiekunów – jak płacić bezpiecznie

„Bezpieczne płatności w Internecie dla seniorów” to tytuł szkolenia organizowanego przez Urząd Komisji Nadzoru Finansowego we współpracy z Minister ds. Polityki Senioralnej oraz Komendą Główną Policji.

Celem jest zwiększenie świadomości seniorów i ich opiekunów w zakresie aktualnych zagrożeń spowodowanych działalnością cyberprzestępców.

Szkolenie w trybie online odbędzie się 17 kwietnia br. w godz. 10.00–12.30. Rejestracja uczestników prowadzona jest poprzez elektroniczny formularz zgłoszeniowy na stronie knf.gov.pl.

W webinarium można uczestniczyć zarówno samodzielnie, jak i grupowo (zgłoszeń mogą dokonywać pracownicy domów seniora, klubów seniora, centrów aktywności seniora, domów pomocy społecznej, placówek społeczno-kulturalnych np. bibliotek, domów kultury, itp.).

Niezbędne jest stabilne łącze internetowe. W spotkaniu można

uczestniczyć poprzez przeglądarkę internetową lub aplikację Cisco Webex. Szczegółowe informacje techniczne dotyczące dołączenia do spotkania zostaną przesłane po potwierdzeniu możliwości uczestnictwa oraz wysłaniu wiadomości z zaproszeniem (wraz z linkiem) na spotkanie.

Udział w szkoleniu jest bezpłatny. (it)

NISKO. W bibliotece wymienisz... rośliny

Tegoroczna edycja wiosennej wymiany roślin odbędzie się dzisiaj, 10 kwietnia, w holu miejskiej biblioteki. Początek o godz. 16.30. Miejska Biblioteka Publiczna, organizator wydarzenia, zaprasza wszystkich, którzy chcą oddać swoją roślinę w dobre ręce, podzielić się sadzonkami oraz tych, którzy dzięki wymianie chętnie powiększą swoją kolekcję roślin.

Rozmiar rośliny i jej gatunek nie mają znaczenia. W drodze na miejsce wymiany należy zabezpieczyć roślinę przed uszkodzeniem. Jeśli znamy jej nazwę, zapisujemy ją na karteczce (będą dostępne

w bibliotece). Każdy uczestnik wymiany otrzyma paczkę nasion lub cebulki kwiatów.

Uwaga – nie przynosimy roślin chorych lub ze szkodnikami!

Wstęp na wydarzenie wolny. Zadanie dofinansowane przez Gminę i Miasto Nisko. (it)

NISKO. Znasz te twarze?

Kolejny wykład z cyklu poświęconego malarstwu polskiemu odbędzie się 11 kwietnia (piątek). Początek o godz. 17.

Tym razem tematem spotkania w NCHiT będą „Twarze, twarze, twarze – sztuka portretu polskiego”. Swoją wiedzę podzielą się Marcin Folt i Tomasz Żbik. Prelegenci przybliżą unikalne aspekty portretu, wyjaśniając zarówno jego znaczenie w kontekście historycznym, społecznym jak i kulturowym. Wyjaśnią, w jaki sposób portret stał się nie tylko formą artystycznego wyrazu, lecz także narzędziem dokumentowania dziejów i tożsamości narodowej.

Wstęp na wydarzenia jest wolny. (it)



ZGŁOŚ sygnał czytelnika
15 810 94 00

NISKÓ

Chcą postawić maszty telefonii

Do redakcji „Sztafety” napisał czytelnik zaniepokojony informacją, że na terenie miasta mają stanąć dwa nowe maszty telefonii komórkowej.

„W Nisku planowane jest postawienie dwóch masztów telefonii komórkowej P4. Oba maszty mają stanąć w Nisku, jeden na ulicy Sandomierskiej, niemal w centrum miasta koło dużej Szkoły, przedszkoli i jednostki wojskowej. Drugi maszt ma stanąć na ulicy Nowej, w niedalekiej odległości od popularnego zalewu na Podwolinie, gdzie w lecie przebywają setki, a nawet tysiące ludzi, w tym wiele młodzieży i dzieci! Na obu ulicach są domy mieszkalne i inne instytucje publiczne, sklepy, kościoły. Jak na małe Nisko dwa nowe maszty to wielka przesada.

Wbrew twierdzeniom instytucji państwowych i rządowych nie są one bezpieczne i emitują szkodliwe promieniowanie. (...) Bardzo prosimy o pomoc” – czytamy w mailu podpisanym przez „Mieszkańca Niska z Rodziną”.

Do wiadomości dołączone były linki przekierowujące do Biuletynu Informacji Publicznej Gminy i Miasta Nisko. Jeden dotyczy „Ogłoszenia o wszczęciu postępowania w sprawie budowy P4 w Nisku ul. Sandomierska”, drugi „Obwieszczenia o wydanej decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego na budowę stacji bazowej telefonii komórkowej nr

NIZ 7125B w miejscowości Nisko – ul. Nowa”.

O wyjaśnienia w tej sprawie zwróciliśmy się do niżańskiego magistratu. Jak się dowiadujemy, żadna z tych lokalizacji nie dotyczy działek gminnych.

W sprawie postawienia masztu przy ul. Sandomierskiej informacji udzielił nam burmistrz Konrad Krzyżak. – Inwestycja ta dotyczy prywatnej działki. Urząd nie ma prawnej możliwości zablokowania takiej inwestycji, dopiero jej oprotowanie przez zainteresowanych uruchamia taką procedurę. I potwierdzam, w sprawie lokalizacji masztu przy ulicy Sandomierskiej wpłynęło kilka protestów. Procedura jest w toku – usłyszeliśmy od burmistrza.

Druga inwestycja, przy ul. Nowej, także miałaby zostać zrealizowana na prywatnej działce. – Wydaliśmy decyzję o warunkach zabudowy. W trakcie postępowania nikt nie protestował. Działka ta znajduje się w terenie, gdzie po sąsiedzku jest zakład kamieniarski, zakład „Szybiak”. Generalnie w terenie gdzie jest zabudowa głównie usługowa, rzemieślnicza. Planowana lokalizacja masztu jest w pewnej odległości od ulicy Nowej, można powiedzieć na zapleczu tej działki. Nikt nie zgłaszał zastrzeżeń – wyjaśniła Monika Biało-Gajda, kierownik referatu planowania przestrzennego i budownictwa.

(it)

Lokalne forum ekonomiczne

Na pytanie „Dlaczego patriotyzm gospodarczy jest ważny dla naszego miasta i kraju?” starali się odpowiedzieć uczestnicy Forum Ekonomicznego zorganizowanego w Liceum Ogólnokształcącym im. Stefana Czarnieckiego w Nisku.

Przygotowaniem i organizacją wydarzenia oraz prowadzeniem spotkania zajęła się Anna Dąbek – nauczycielka LO w Nisku. Do udziału w Forum Ekonomicznym zostali zaproszeni eksperci oraz przedsiębiorcy z terenu Powiatu Nizańskiego. Wśród nich byli: dr Grażyna Habigier-Pipska – ekonomistka, nauczycielka w RCEZ w Nisku, Aneta Sulich – doradca klienta w Nadszańskim Banku Spółdzielczym w Rudniku nad Sanem oraz Dorota Oleksak – nauczycielka historii w LO w Nisku. Przedsiębiorców reprezentowali: Dorota Mizak – dyrektor administracyjny i członek zarządu firmy ARMES Sp. z o.o. w Nisku, Ewa Rostek – właścicielka firmy handlowej oraz współwłaścicielka Piekarni Rostek oraz Łukasz Olszowy – właściciel gabinetów fizjoterapii HolisMed.

W forum uczestniczyło także kilkudziesięciu uczniów LO w Nisku. W prowadzenie spotkania zostali zaangażowani uczniowie: Amelia Molawka, Kaja Żak i Krzysztof Weber,



Uczestnicy forum, które odbyło się 2 kwietnia br.

którzy zadawali pytania byłym gościom.

Dorota Oleksak opowiedziała o korzeniach patriotyzmu gospodarczego i o tym, jak takie postawy miały wpływ na rozwój naszego kraju. Dr Grażyna Habigier-Pipska wyjaśniła, w jaki sposób preferowanie polskich produktów realnie wpływa na wzrost polskiego PKB i rozwój rynku pracy, jaką rolę w tym obszarze odgrywa polityka gospodarcza państwa, w jaki sposób państwo może wspierać rodzimych przedsiębiorców oraz czy ochrona własnej gospodarki ma same zalety, czy też rodzi pewne zagrożenia. Aneta Su-

lich wyjaśniła dlaczego ważne jest, trzymanie pieniędzy w polskich bankach oraz w jaki sposób polskie banki wspierają rozwój małych i średnich przedsiębiorstw w naszym kraju. Łukasz Olszowy podzielił się swoją historią młodego przedsiębiorcy, pomysłem na działalność oraz opinią czy warto wrócić po studiach w swoje rodzinne strony i tu otworzyć i prowadzić działalność gospodarczą. Ewa Rostek podzieliła się wiedzą na temat zainteresowania klientów polskimi produktami i dlaczego warto wybierać przede wszystkim polskie produkty spożywcze. Z kolei Dorota Mizak

zapoznała uczniów z historią, ofertą i głównymi odbiorcami firmy ARMES oraz odpowiedziała na pytania, czy łatwo jest prowadzić przedsiębiorstwo produkcyjne w Polsce i jakiego wsparcia oczekują przedsiębiorcy ze strony państwa i lokalnych władz.

– Spotkania takie, jak dzisiejsze forum, są ważne z uwagi na możliwość przekazania młodym osobom ciekawych pomysłów oraz ważnych i praktycznych informacji dotyczących rynku pracy czy prowadzenia własnej działalności – powiedział starosta niżański, Robert Bednarz.

(it)

krótko

NISKO. Kwalifikacja wojskowa zakończona

Od 17 lutego br. do 14 marca br. oraz 21 marca br., na terenie powiatu niżańskiego prowadzona była kwalifikacja wojskowa. Jej celem jest ocena stanu zdrowia i ustalenie zdolności do czynnej służby wojskowej osób podlegających temu obowiązkowi oraz osób zgłaszających się w trybie ochotniczym do pełnienia służby wojskowej, które ukończyły 18 rok życia.

W czasie tegorocznej kwalifikacji orzeczonego ogółem 324 osoby, w tym 36 kobiet.

(it)

IV Nizańskie Dyktando

W sobotę, 10 maja, w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 2 w Nisku przy ul. Tysiąclecia 12A będzie można sprawdzić swoją znajomość języka ojczystego.

„Tajemnica pieczęci” to tytuł dyktanda, w którym mogą uczestniczyć mieszkańcy gminy i miasta Nisko, którzy ukończyli 15 rok życia. Warunkiem uczestnictwa jest wypełnienie karty zgłoszeniowej dostępnej w MBP i dostarczenie jej osobiście lub mailem na adres: alicja.sochacka@mbp.nisko.pl. Termin zgłoszeń mija 30 kwietnia br. Liczba miejsc ograniczona, decyduje kolejność zgłoszeń. Zwycięzcy otrzymają bony do Empiku o wartości 500, 400 i 300 zł. Pełny regulamin dostępny na stronie biblioteki.

Organizatorem dyktanda jest Stowarzyszenie „Nowe możliwości” i Miejska Biblioteka Publiczna w Nisku. Wydarzenie pod patronatem honorowym Burmistrza Gminy i Miasta Nisko.

(it)

NISKO. Spotkanie z autorką

Nizańskie Centrum Historii i Tradycji zaprasza na spotkanie z Magdaleną Majcher, autorką poczytnych powieści z rozbudowanym tłem społecznym.

Z wykształcenia jest anglistką. Jako pisarka zadebiutowała w 2016 roku, obecnie ma na koncie kilkadziesiąt książek obyczajowych i historycznych. Opublikowała m.in.: „Jeden wieczór w Paradise”, „Stan nie! Błogosławiony”, „Matka mojej córki”, „Światło, które nigdy nie gaśnie”, „Rakowiska” czy cykl „Wszystkie pory uczuć”.

Spotkanie autorskie odbędzie się 24 kwietnia (czwartek) o godz. 17.

(it)

RACŁAWICE. Koncert pasyjny

Nizańska Orkiestra Kameralna zaprasza 13 kwietnia do kościoła pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika. Artyści zaprezentują „Koncert Pieśni Pasyjnych i Wielkopostnych”. Orkiestrze towarzyszyć będzie chór i solistka Gabriela Obara (sopran). Dyryguje Michał Zagaja, przygotowanie chóru – Gabriela Obara.

Początek o godz. 18. Wstęp wolny. Wydarzenie finansowane z budżetu Gminy i Miasta Nisko.

(it)

JEŻOWE. Spotkanie autorskie z Mściszem

Gminne Centrum Kultury zaprasza na spotkanie autorskie i promocję nowej książki Ryszarda Mściszatytułowaną „Człowiek z mgły i inne opowiadania”. Spotkanie odbędzie się w piątek, 11 kwietnia, w Szkole Podstawowej w Jeżowie Centrum.

Wstęp wolny.

(it)

KRZESZÓW. Lokal wyborczy zmienia lokalizację

W najbliższych wyborach na Prezydenta RP, które odbędą się 18 maja br. (I tura), lokal wyborczy zlokalizowany dotąd w sołectwie Koziań II, będzie w sołectwie Koziań I w budynku Remizy OSP, Koziań 33. W dniu głosowania lokal będzie otwarty w godzinach od 7.00 do 21.00.

Informację o zmianie lokalizacji podał wójt gminy, Stanisław Nowakowski.

(it)



– Droga do tego Jubileuszu jest Waszą wspólną tajemnicą. Jest tylko Wam znanym szlakiem, który musieliście przejść – mówił do odznaczonych prezydent Lucjusz Nadberezny



Se – 0

„Przysięga trw
życie. Po 50 la
dostojnym Ju
Diametowyc
temu węzłem
przyznane prz
związku małże

– To dla nas
żemy się spotka
podczas której
kazać jako przy
małżeństwa, kt
życia stała się
lat, w różnych
się udowodnić
łość”. Za to chc
podziękować i p
przyznawane pr
Polskiej, które
polskiego i spok
medali i państw
jest tak wyjątl
polega na tym,
Droga do tego
tajemnicą. Jest
który musieliś
medalistkę olin
możemy postaw
kilkusekundow
wała całe życie,
dzeniem Wasze
całe życie wier
dumnie od dziś
Dostojni Jubila
życiem, oprócz
ków, dalsie w
na rzecz miast
czasach rozwij
ośrodki kultury
kolejne skutecz
darcze. To właś
w fundamentac
Stalowej Woli. I
aktywność w na
racją, dawała n
przyszłości. Pra
przebiegała w
Niech dzień prz
chwile, które r
Was każdego dn
tej pory zwycię
lacje i życzenia
miasta Stalowe
Gratulacje i
Maziarz kierow
w Stalowej Wo
nicząca Rady
która zwróciła
– Jako przewod
lowej Woli w
Radnych Rady
serdecznie pog
lat w zdrowiu
nych i tych go



kundy przysięgi dekady wierności

wała kilka sekund, ale jej echo rozbrzmiewa przez całe wspólne atach brzmi ono tylko mocniej” – to słowa, które przyświecały bilatom, którzy 6 kwietnia 2025 roku świętowali jubileusze h i Złotych Godów Mażeńskich. 24 pary złączone ponad pół wieku małżeńskim otrzymało medale za długoletnie pożycie małżeńskie, przez Prezydenta RP Andrzeja Dudę, a Jubilaci świętujący 60 lat eńskiego pamiątkowy grawerton.

wielka radość i zaszczyt, że mo-
ć na tej publicznej uroczystości,
chcemy Państwa wyróżnić i po-
kład wyjątkowości i tajemnicy
óra za pośrednictwem Państwa
rzeczywistością. Przez 50, 60
momentach życia udało Wam
znaczenie i wartość słowa „mi-
nielibyśmy w sposób szczególny
przekazać te wyjątkowe medale,
przez Prezydenta Rzeczypospolitej
są wyrazem szacunku państwa
eczności lokalnej. Wśród wielu
wowych odznaczeń, tylko ten
kowy, bo jego znaczenie i siła
że jest on nadawany wspólnie.
Jubileuszu jest Waszą wspólną
tylko Wam znanym szlakiem,
ie przejść. Przywołując naszą
pijską Aleksandrę Mirosław,
ić znak równości pomiędzy jej
ym rekordem, na który praco-
a kilkusekundowym wypowie-
j przysięgi małżeńskiej, którą
ie wypełnialiście. I tak jak ona
aj nosicie te zasłużone medale.
ci! Dziękujemy za to, że swoim
darów w postaci dzieci i wnu-
ielki dar Waszej ciężkiej pracy
a Stalowej Woli. W trudnych
aliście nasze zakłady pracy,
edukacji oraz podejmowaliście
ne działania społeczne i gospo-
nie Wasza praca zatopiona jest
h dzisiejszego sukcesu miasta
Pragniemy, aby Państwa dalsza
szym społeczeństwie była inspi-
am siłę i odwagę do budowania
gniemy życzyć, aby jesień życia
ównie wspaniałej atmosferze.
ysięgi małżeńskiej i wszystkie
razem przeżyliście, umacniają
ia. Życzymy, aby zawsze, jak do
żała miłość – przekazał gratu-
Lucjusz Nadberezny, prezydent
j Woli.

życzenia złożyli także Marcin
ynik Urzędu Stanu Cywilnego
li oraz Agata Krzek przewod-
Miejskiej w Stalowej Woli,
a się do zebranych słowami:
nicząca Rady Miejskiej w Sta-
imieniu swoim i wszystkich
Miejskiej chciałabym Państwu
ratulować, że przez te 50, 60
i chorobie, w chwilach piękn-
rszych – wytrwaliście razem.

Przekazaliście swoim dzieciom i wnukom re-
ceptę na szczęśliwe wspólne życie w miłości,
radości, przyjaźni poszanowaniu i wzajemnym
wspieraniu. Udowodniliście, że miłość jest naj-
ważniejsza.

Diaamentowe i Złote Gody Mażeńskie odbyły
się w Centrum Aktywności Seniora w Stalowej
Woli. Uroczystości uświetniły występy uczniów
Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im.
I.J. Paderewskiego w Stalowej Woli: Wiktorii
Hausner (śpiew), Małgorzaty Chamery (śpiew),
Victora Czulińskiego (akordeon), z prowadzeniem
Piotra Szpary, przy akompaniamencie Ryszarda
Marchewki oraz Igi Szaraniec (Studio Wokalne
VIVO przy SDK w Stalowej Woli) i chóru Gaude
Vitae pod batutą Ewy Woynarowskiej, przy akom-
paniamencie Moniki Kucy.

W czasie uroczystości odznaczeni zostali:

Diaamentowe Gody Mażeńskie

(60 lat małżeństwa):

- Państwo Teresa i Zdzisław Bródkowie

Złote Gody Mażeńskie

(50 lat małżeństwa):

- Państwo Aleksandra i Andrzej Andrzejczakowie
- Państwo Maria i Stanisław Sikorowie
- Państwo Irena i Stanisław Pietruszyński
- Państwo Mieczysława i Władysław Kawowie
- Państwo Maria i Roman Oleksy
- Państwo Teresa i Edward Markoccy
- Państwo Władysława i Czesław Kubasiewiczowie
- Państwo Barbara i Józef Katowice
- Państwo Czesława i Feliks Wragowie
- Państwo Maria i Eugeniusz Bieleccy
- Państwo Halina i Zbigniew Skrzypkowie
- Państwo Bożena i Andrzej Protasiewiczowie
- Państwo Maria i Mieczysław Kaczmarczykowie
- Państwo Maria i Józef Ozgowie
- Państwo Marianna i Marian Kmakowie
- Państwo Cecylia i Walerian Łucowie
- Państwo Zuzanna i Józef Kłosowiczowie
- Państwo Grażyna i Bogdan Słodkowsky
- Państwo Maria i Marek Marchutowie
- Państwo Janina i Zbigniew Krynowie
- Państwo Danuta i Zbigniew Kamiński
- Państwo Jadwiga i Ryszard Lewandowsky
- Państwo Krystyna i Andrzej Błądkowie
- Państwo Czesława i Zenon Szabatowie

FOT. UM STALOWA WOLA (5)



Prezydent Lucjusz Nadberezny Jubilatom świętującym złote, diaamentowe gody zawsze dziękuje
za ich ciężką pracę na rzecz Stalowej Woli



Medale za długoletnie pożycie małżeńskie przyznawane są na wniosek. Każda para lub inna
zainteresowana osoba w imieniu Jubilatów może złożyć wniosek o przyznanie medalu za długoletnie
pożycie małżeńskie

Pomosty w Parku Zimnej Wody jak nowe

W Parku Zimnej Wody w Stalowej Woli zakończyły się prace związane z renowacją drewnianych pomostów. Popularne miejsca wypoczynku nad wodą zyskały nowy blask – drewniane elementy zostały dokładnie oczyszczone, zakonserwowane i zaolejowane. Dzięki temu nie tylko pięknie się prezentują, ale przede wszystkim są odpowiednio zabezpieczone na nadchodzący sezon wiosenno-letni.

Park Zimnej Wody od lat cieszy się dużą popularnością wśród mieszkańców i turystów. Spacerowicze, biegacze, rodziny z dziećmi oraz osoby szukające chwili spokoju w otoczeniu natury chętnie korzystają z uroków tego miejsca. Pomosty są jednym z kluczowych elementów infrastruktury parku – umożliwiają odpoczynek nad taflą wody, podziwianie widoków, a dla niektórych są też miejscem refleksji czy kontemplacji.

– Często przychodzę tu z książką albo po prostu posiedzieć i posłuchać ptaków. Teraz, po renowacji, naprawdę aż chce się usiąść i zostać na dłużej – mówi pani Maria, mieszkanka pobliskiego osiedla.

Prace renowacyjne były konieczne, ponieważ drewno narażone na zmienne warunki atmosferyczne wymaga regularnej konserwacji. Dzięki zastosowaniu odpowiednich środków olejowych pomosty nie tylko odzyskały swój naturalny urok, ale też zyskały warstwę ochronną, która przedłuży ich trwałość.

– To świetna wiadomość. Sam często biegam wzdłuż ścieżek w parku i widzę,

jak wiele osób korzysta z pomostów. Dobrze, że są one wreszcie odświeżone – mówi pan Tomasz, zapalony miłośnik sportu i przyrody.

Prezes Zarządu MZB w Stalowej Woli Tomasz Gunia podkreśla, że tego typu prace to element szerszych działań na rzecz podnoszenia komfortu korzystania z terenów zielonych.

– Chcemy, aby Park Zimnej Wody był miejscem zadbanym i przyjaznym dla wszystkich odwiedzających. Odnowienie pomostów to tylko jeden z kroków – w najbliższym czasie planujemy również prace pielęgnacyjne przy zieleni oraz drobne modernizacje infrastruktury rekreacyjnej – informuje prezes.

Mieszkańcy są zgodni – inwestycje w estetykę i funkcjonalność Parku Zimnej Wody mają ogromne znaczenie dla jakości życia w mieście. Zwłaszcza teraz, gdy coraz więcej osób spędza czas na świeżym powietrzu, warto dbać o to, by takie miejsca zachęcały do aktywności i wypoczynku.

(bw)



FOT. MZB (3)



FOT. MBP (3)



Tłumy na Warsztatach Ozdób Świątecznych w MBP

Miejska Biblioteka Publiczna zamieniła się w miejsce pełne kreatywności, radości i rodzinnego ciepła. Wszystko za sprawą Międzypokoleniowych Warsztatów Ozdób Świątecznych, podczas których placówka gościła całe rodziny – dzieci, rodziców i dziadków – na wspólnym, twórczym działaniu.

Wspólnie z uczestnikami bibliotekarki stworzyły piękne koszyczki na stół wielkanocny, wykorzystując różnorodne materiały – od ekologicznych i przeznaczonych do recyklingu, przez kolorowe bibuły i dekoracyjne dodatki, aż po naturalne elementy, takie jak ziarna owsa czy nasiona rzęchuchy. Każda kompozycja była niepowtarzalna i wyjątkowa.

Podczas wydarzenia można było również obejrzeć wystawę publikacji poświęconych tradycjom Wielkanocy oraz ekspozycję pamiątkowych kartek świątecznych, które wzbudzały wiele wspomnień i uśmiechów.

– Serdecznie dziękujemy wszystkim uczestnikom za obecność, zaangażowanie i stworzenie tak ciepłej, rodzinnej atmosfery. To dzięki Wam biblioteka jest miejscem spotkań, inspiracji i wspólnego przeżywania pięknych chwil – mówi Beata Zyczyńska, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej.

Do zobaczenia na kolejnych wydarzeniach!

(bw)

Problematyka stroju regionalnego Dolnego Nadsania

Nowy projekt muzeum

Muzeum Regionalne w Stalowej Woli w kwietniu 2025 roku rozpoczęło działania projektowe poświęcone tematyce stroju regionalnego. Na potrzeby realizacji projektu „Dolne Nadsanie. Problematyka stroju regionalnego”, zgłoszonego do programu Kultura ludowa i tradycyjna, stalowowolskie muzeum otrzymało dotację ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

To kolejny projekt muzealny, który ma na celu zwrócenie uwagi na wyjątkowość kultury ludowej nad dolnym Sanem. Przedsięwzięcie zakłada upowszechnienie wiedzy o stroju ludowym z okolic Rozwadowa w mikroregionie dolnosańskim. Przewidziano w nim kilka istotnych zadań: wykład muzealny, szkolne zajęcia projektowe, seminarium naukowe wraz z wydaniem publikacji poseminaryjnej oraz wystawę czasową wraz z filmem. 2 kwietnia został zrealizowany specjalny muzealny wykład pt. „Między tradycją, modą a koniecznością. Stroje ludowe Dolnego Nadsania” dedykowany młodzieży. Wykład poprowadziła mgr Elżbieta Skromak, kustosz Muzeum Regionalnego w Stalowej Woli, opiekunka zbiorów etnograficznych. Słuchaczami byli uczniowie klas o profilu technik przemysłu mody w Zespole Szkół nr 2 im. Tadeusza Kościuszki w Stalowej Woli. Uczniowie obejrzeli zachowane eksponaty, które znajdują się na wystawie stałej oraz były prezentowane na wystawie czasowej poświęconej badaczowi Dolnego Nadsania i kolekcjonerowi ks. Wilhel-

mowi Gajowi-Piotrowskiemu. Specjalnie na to spotkanie zostały udostępnione również stroje z magazynu etnograficznego. Młodzież obejrzała i zapoznała się łącznie z 30 unikatowymi obiektami muzealnymi. Ta kolekcja ubrań ludowych z okolic Rozwadowa ze zbiorów stalowowolskiego muzeum pochodzi z końca XIX w., początku XX w. i z okresu międzywojennego. Kolejne zajęcia dla młodzieży dotyczące stroju regionalnego odbędą się z końcem kwietnia w Zespole Szkół nr 2 im. Tadeusza Kościuszki w Stalowej Woli. Tym razem poprowadzi je nauczycielka zawodu i koordynatorka zajęć ze strony szkoły mgr Małgorzata Wołoszyn. Wszystkie zadania projektowe są rejestrowane filmowo, jak również udokumentowane fotograficznie. Efekty muzealnego projektu będzie można zobaczyć w Muzeum Regionalnym w Stalowej Woli jesienią 2025 roku. Informacje dodatkowe można uzyskać u koordynatorki Elżbiety Skromak, pod numerem telefonu 15 844 85 56.

Elżbieta Skromak
Muzeum Regionalne
w Stalowej Woli

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego



FOT. PIOTR KIELBASA (2)



Taneczne puzzle w Miejskim Domu Kultury

Podczas sobotniego widowiska tanecznego pt. „Taneczne puzzle” na scenie Miejskiego Domu Kultury wystąpili tancerze i tancerki z Klubu Tańca LaVolta oraz ReVolta, a także Zespół Tańca Estradowego Mała Volta, Volta, Volta+ oraz Zespół Taneczny Stalowianki. Wydarzenie było okazją do zaprezentowania dorobku artystycznego zespołów, w których wystąpili zarówno debiutanci, jak i doświadczeni tancerze związani z Miejskim Domem Kultury od lat.

Wielkie uznanie należy się choreografkom – Beacie Głowce oraz Agnieszce Guzik, które czuwają nad artystycznym poziomem zespołów, inspirując kolejne pokolenia tancerzy.

Wydarzenie poprowadził Janusz Wielgosz, który zadbał o przyjemny przebieg całego popołudnia.

„Taneczne puzzle” były nie tylko pięknym widowiskiem, ale także przypomnieniem o roli, jaką kultura odgrywa w życiu naszej lokalnej społeczności. Dzięki pracy tancerzy, choreografów oraz organizatorów, Miejski Dom Kultury wciąż pozostaje miejscem, które kształtuje młode talenty i daje przestrzeń artystycznym aspiracjom. (bw)



FOT. PATRYK OLEJNIK

Jarmark Wielkanocny w Rozwadowie

12 KWIETNIA 2025
SOBOTA
GODZ. 13.00 - 18.00
RYNEK W ROZWADOWIE

PONAD 70 WYSTAWCÓW
REKODZIEŁO
WIELKANOCNE PYSZNOŚCI
RODZINNE ANIMACJE

W programie:
14.00 - 14.30
Kapela Ludowa „Łęgowanie” z Bojanowa
14.45 - 15.15
Kapela Flisacka z Ulanowa
15.30 - 16.15
Kapela Lasowiacka Mieczysława Parucha

Ulga rehabilitacyjna – podstawowe informacje

Kontynuując cykl artykułów dotyczących rozliczenia rocznego za 2024 rok przedstawiam Państwu najważniejsze informacje dotyczące jednej z najbardziej popularnych ulg podatkowych, tj. ulgi rehabilitacyjnej.

Kto może korzystać z ulgi?

Z ulgi rehabilitacyjnej może skorzystać osoba z niepełnosprawnością lub mająca na utrzymaniu osobę z niepełnosprawnością. Status osoby niepełnosprawnej musi zostać stwierdzony odpowiednim dokumentem (np. orzeczenie o zakwalifikowaniu przez organy orzekające do jednego z trzech stopni niepełnosprawności, określonych w odrębnej ustawie, decyzję, która przyznaje rentę z tytułu całkowitej lub częściowej niezdolności do pracy albo rentę socjalną). Konieczne jest także poniesienie wydatków na rehabilitację lub wydatków związanych z ułatwieniem wykonywania czynności życiowych, określonych przepisami ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych.

Kim jest osoba niepełnosprawna?

Osoba niepełnosprawna – to osoba, która posiada: orzeczenie o zakwalifikowaniu przez organy orzekające jednego z trzech stopni niepełnosprawności, określonych w odrębnych przepisach lub decyzję przyznającą rentę z tytułu całkowitej lub częściowej niezdolności do pracy, rentę szkoleniową albo rentę socjalną, albo orzeczenie o niepełnosprawności, wydane na podstawie odrębnych przepisów, w przypadku gdy osoba ta nie ukończyła 16 roku życia, albo orzeczenie o niepełnosprawności wydane przez właściwy organ na podstawie odrębnych przepisów obowiązujących do dnia 31.08.1997 r.

Kim jest osoba niepełnosprawna, pozostająca na utrzymaniu podatnika?

To współmałżonek lub inna osoba będąca w stosunku do podatnika albo małżonka podatnika osobą zaliczaną do I grupy podatkowej (tj. zstępni – dzieci, wnuki, wstępni – rodzice, dziadkowie, pasierb, zięć, synowa, rodzeństwo, ojczym, macocha,) lub dziecko obce przyjęte

na wychowanie przez podatnika lub małżonka podatnika.

Roczne dochody osoby niepełnosprawnej nie mogły przekroczyć 21 371,52 zł w 2024 roku. Limit ten dotyczy wyłącznie osoby niepełnosprawnej pozostającej na utrzymaniu podatnika.

Do kwoty limitu nie wlicza się: zasiłku pielęgnacyjnego, świadczenia uzupełniającego (dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji), dodatkowego rocznego świadczenia pieniężnego dla emerytów i rencistów, kolejnego dodatkowego rocznego świadczenia pieniężnego dla emerytów i rencistów, alimentów na rzecz dzieci, dodatku energetycznego o którym mowa w ustawie – Prawo energetyczne, dodatku osłonowego, o którym mowa w ustawie o dodatku osłonowym, dodatku węglowego, o którym mowa w ustawie o dodatku węglowym, dodatku dla gospodarstw domowych z tytułu wykorzystywania niektórych źródeł ciepła i dodatku dla niektórych podmiotów niebędących gospodarstwami domowymi z tytułu wykorzystywania niektórych źródeł ciepła, o których mowa w ustawie o szczególnych rozwiązaniach w zakresie niektórych źródeł ciepła w związku z sytuacją na rynku paliw, dodatku elektrycznego, refundacji kwoty odpowiadającej podatkowi VAT, o której mowa w ustawie o szczególnej ochronie niektórych odbiorców paliw gazowych w 2024 r. w związku z sytuacją na rynku gazu, bonu energetycznego, o którym mowa w ustawie o bonie energetycznym oraz o zmianie niektórych ustaw w celu ograniczenia cen energii elektrycznej, gazu ziemnego i ciepła systemowego.

Do dochodów zalicza się natomiast inne dochody zwolnione z opodatkowania np. zapomogi, przychody osób do ukończenia 26 roku życia.

Jakie są sposoby dokonywania odliczeń?

Ulgę rehabilitacyjną podatnik odliczyć może od dochodu opodatkowanego według skali podatkowej albo przychodu, który jest opodatkowany ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych. Wydatki na cele rehabilitacyjne podlegają odliczeniu tylko w roku podatkowym, w którym zostały poniesione. Jeśli podatnik nie miał wystarczających dochodów (przychodów) i nie odliczył wydatków w zeznaniu

podatkowym – nie może ich odliczyć w kolejnych latach.

Rodzaje wydatków do odliczenia

Wydatki poniesione z tytułu ulgi rehabilitacyjnej:

- wydatki nielimitowane, czyli odliczyć można całą kwotę wydatku,

- wydatki limitowane, czyli odliczyć można kwotę, którą uwzględnia limit kwotowy.

W ramach wydatków nielimitowanych podatnik może odliczyć koszty poniesione na:

- adaptację i wyposażenie mieszkań oraz budynków mieszkalnych stosownie do potrzeb, które wynikają z niepełnosprawności,

- przystosowanie pojazdów mechanicznych do potrzeb, które wynikają z niepełnosprawności,

- zakup, naprawę lub najem wyrobów medycznych, które są wymienione w wykazie wyrobów medycznych określonym w przepisach wydanych na podstawie art. 38 ust. 4 ustawy o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych oraz wyposażenia, które umożliwia ich używanie zgodnie z przewidzianym zastosowaniem,

- zakup, naprawę lub najem indywidualnego sprzętu, urządzeń i narzędzi niezbędnych w rehabilitacji oraz ułatwiających wykonywanie czynności życiowych, stosownie do potrzeb wynikających z niepełnosprawności, oraz wyposażenia umożliwiającego ich używanie zgodnie z przewidzianym zastosowaniem, niewymienionych w wykazie wyrobów medycznych określonym w przepisach wydanych na podstawie art. 38 ust. 4 ustawy o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych, z wyjątkiem sprzętu gospodarstwa domowego,

- zakup wydawnictw i materiałów (pomocy) szkoleniowych, stosownie do potrzeb, które wynikają z niepełnosprawności,

- odpłatność za pobyt na turnusie rehabilitacyjnym,

- odpłatność za pobyt w zakładzie lecznictwa uzdrowiskowego, w zakładzie rehabilitacji leczniczej, zakładzie opiekuńczo-leczniczym i pielęgnacyjno-opiekuńczym,

- odpłatność za pobyt opiekuna osoby niepełnosprawnej zaliczonej do I grupy inwalidztwa lub dzieci niepełnosprawnych do lat 16, który przebywa z osobą niepełnosprawną na turnusie rehabilitacyjnym, w zakładzie lecznictwa uzdrowiskowego lub zakładzie rehabilitacji leczniczej,

- odpłatność za zabiegi rehabilitacyjne lub leczniczo-rehabilitacyjne,

- opiekę pielęgniarstwa w domu nad osobą niepełnosprawną w okresie przewlekłej choroby uniemożliwiającej poruszanie się oraz usługi opiekuńcze świadczone dla osób niepełnosprawnych zaliczonych do I grupy inwalidztwa,

- opłacenie tłumacza języka migowego,

- kolonie i obozy dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej oraz dzieci osób niepełnosprawnych, które nie ukończyły 25 roku życia,

- odpłatny przewóz: osoby niepełnosprawnej – karetką transportu sanitarnego, osoby niepełnosprawnej, zaliczonej do I lub II grupy inwalidztwa, oraz dzieci niepełnosprawnych do lat 16 – również innymi środkami transportu niż karetka transportu sanitarnego,

- odpłatne przejazdy środkami transportu publicznego związane z pobytem: na turnusie rehabilitacyjnym, w zakładzie lecznictwa uzdrowiskowego, zakładzie rehabilitacji leczniczej, zakładach opiekuńczo-leczniczych i pielęgnacyjno-opiekuńczych, na koloniach i obozach dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej oraz dzieci osób niepełnosprawnych, które nie ukończyły 25 roku życia, opiekuna osoby niepełnosprawnej zaliczonej do I grupy inwalidztwa lub dzieci niepełnosprawnych do lat 16, przebywającego z osobą niepełnosprawną na turnusie rehabilitacyjnym lub w zakładzie lecznictwa uzdrowiskowego lub zakładzie rehabilitacji leczniczej.

W ramach wydatków limitowanych podatnik może odliczyć koszty poniesione na:

- zakup leków, o których mowa w ustawie Prawo farmaceutyczne, jeżeli lekarz specjalista stwierdzi, że osoba niepełnosprawna powinna stosować te leki stale lub czasowo. W tym przypadku odliczeniu podlegają wydatki w wysokości różnicy pomiędzy wydatkami faktycznie poniesionymi w danym miesiącu, a kwotą 100 zł;

- zakup pieluchomajtek, pieluch anatomicznych, chłonných majtek, podkładow, wkładów anatomicznych – maksymalna kwota odliczenia wynosi 2 280 zł;

- opłacenie przewodników osób niewidomych I lub II grupy inwalidztwa oraz osób z niepełnosprawnością narządu ruchu zaliczonych do I grupy inwalidztwa – maksymalna kwota odliczenia wynosi 2 280 zł;

- utrzymanie psa asystującego, o którym mowa w ustawie o rehabilitacji zawodowej, tj. odpowiednio wykształconego i specjalnie oznaczonego psa, który ułatwia osobie niepełnosprawnej aktywne uczestnictwo w życiu społecznym – maksymalna kwota odliczenia w roku podatkowym wynosi 2 280 zł;

- używanie samochodu osobowego, stanowiącego własność (współwłasność) osoby niepełnosprawnej lub podatnika mającego na utrzymaniu osobę niepełnosprawną albo dziecko niepełnosprawne, które nie ukończyło 16 roku życia – maksymalna kwota odliczenia w roku podatkowym wynosi 2 280 zł.

Istotnym warunkiem odliczenia wydatków w ramach ulgi rehabilitacyjnej jest to, aby zakupione przedmioty były niezbędne w rehabilitacji. Ma to miejsce wtedy, gdy pomiędzy rodzajem nabytego przedmiotu, a rodzajem niepełnosprawności istnieje ścisły związek oraz przedmiot ten jest wykorzystywany (używany) w rehabilitacji, przywraca sprawność organizmu lub ułatwia osobie niepełnosprawnej wykonywanie czynności życiowych.

Wydatki ponoszone w ramach ulgi rehabilitacyjnej, podlegają odliczeniu od dochodu, jeżeli: nie zostały sfinansowane (dofinansowane) ze środków zakładowego funduszu rehabilitacji osób niepełnosprawnych, zakładowego funduszu rehabilitacji osób niepełnosprawnych, zakładowego funduszu Zdrowia, zakładowego funduszu świadczeń socjalnych albo nie zostały zwrócone podatnikowi w jakiegokolwiek formie. W przypadku gdy wydatki były częściowo sfinansowane (dofinansowane) z tych funduszy,

odliczeniu podlega różnica pomiędzy poniesionymi wydatkami a kwotą sfinansowaną (dofinansowaną) z tych funduszy lub zwróconą w jakiegokolwiek formie.

Jak udokumentować poniesione wydatki?

Do potwierdzenia poniesionych wydatków, podatnik potrzebuje dokument stwierdzający ich poniesienie, zawierający w szczególności:

- dane identyfikujące kupującego (odbiorcę usługi lub towaru),

- dane identyfikujące sprzedającego (towar lub usługę),

- rodzaj zakupionego towaru lub usługi,

- kwotę zapłaty.

Dowodem tym nie musi być faktura VAT. Może to być również np. rachunek, umowa, dowód zapłaty. Obowiązek dokumentowania nie dotyczy wydatków limitowanych związanych z: opłaceniem przewodników osób niewidomych, utrzymaniem psa asystującego, używaniem samochodu osobowego. Jednak na żądanie organów podatkowych podatnik ma obowiązek przedstawić dowody niezbędne do ustalania prawa do odliczenia, np. wskazać z imienia i nazwiska osoby, którym podatnik zapłacił za to, że były przewodnikiem, okazać certyfikat potwierdzający status psa asystującego, okazać dowód rejestracyjny pojazdu.

Odliczenia ulgi rehabilitacyjnej dokonuje się w zeznaniu rocznym. Dodatkowo należy wypełnić informację o odliczeniach (formularz PIT/O).

Więcej informacji o tej uldze znajdą Państwo na stronie podatki.gov.pl w zakładce PIT/Ulgi. odliczenia i zwolnienia.

Zachęcam do korzystania z nowoczesnych usług w kontaktach z urzędem skarbowym – e-Korespondencja, umożliwia załatwienie wielu spraw online bez konieczności wychodzenia z domu. To wygodna forma kontaktu z urzędem i oszczędność kosztów wysyłki. Usługę można aktywować przy okazji logowania się do e-Urzędu Skarbowego w związku z rozliczeniem zeznania podatkowego za 2024 rok.

Wystarczy w zakładce Konto – Ustawienia konta wybrać opcję „Zgody i powiadomienia”, a następnie zaznaczyć pole wyboru i zaakceptować zgodę na e – Korespondencję. Na wybrany kanał otrzymywania powiadomień (sms, mail) przyjdzie kod weryfikacyjny, który należy wpisać. Następnie należy kliknąć powrót i zaznaczyć check box „zatwierdzić i wysłać”.

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Stalowej Woli
Grażyna Pelewicz



Światłoczuła

(romans, Polska, 2025)
Seans z Cyklu Kultura dostępna

Agata pracuje z nastoletnią młodzieżą w ośrodku wychowawczym, nurkuje na bezdechu, kocha życie i czerpie z niego pełnymi garściami. Nie widzi od dziecka. Robert jest gwiazdą fotografii. Choć mogłoby się zdawać, że ma wszystko – karierę, popularność, uznanie, to czuje jakby nie miał nic. Ich losy splatają się w nieoczekiwanym momencie – podczas sesji zdjęciowej. To spotkanie rozpoczyna inspirującą podróż ku poszukiwaniu akceptacji i odwadze bycia sobą. Agata uczy Roberta odbierać świat za pomocą wszystkich zmysłów. On uczy ją otwartości na to, co nowe, nieznanie. Wspólnie mierzą się z własnymi ograniczeniami, przeszłością i zawalczą o to, co w życiu najważniejsze – o miłość.

Flow

(animowany, przygodowy, Łotwa, Francja, Belgia, 2025)
Seans z cyklu Kino Konesera

Kot przyzwyczajony jest do spędzania dni we własnym towarzystwie. Wydreptuje swoje kocie ścieżki i śpi w ulubionych miejscach w domu, który, choć pełny śladów ludzkiej obecności, zdaje się należeć już tylko do niego... Jednak do czasu. Gdy tajemnicza powódź pochłania znany kotu świat, jedynym schronieniem przed wielką falą staje się stara, drewniana łódź. Szansę na przetrwanie znajdują w niej również inni – kapibara, ptak, lemur i pies – wśród których kocia natura i niezależność są wystawiane na próbę. Dryfując przez mistyczne, zalane wodą krajobrazy, zwierzęta wspólnie mierzą się z grozą żywiołu i coraz to większymi wyzwaniami. Niebezpieczna żegluga pozwoli zamienia się w symboliczną podróż, w której każdy przechodzi przemianę charakteru i odkrywa w sobie nowe rodzaje wrażliwości. Kibicując tej nietuzinkowej grupie towarzyszy w ich przygodzie, sami stajemy się częścią załogi.

The Chosen: Ostatnia

Wieczera

(religijny, USA)
Jezus wjeżdża do świętego miasta jako król. Na miejscu zauważa, że miejsce modlitwy, jakim był dom Jego Ojca, zostało przekształcone w targowisko. Podczas gdy arcykapłan knuje intrygi wymierzone przeciwko przyszedłemu Mesjaszowi, Jezus uderza pierwszy w korupcję wśród klasy kapłańskiej.

Amator

(thriller, akcja, USA, 2025)
Charlie Heller to utalentowany kryptolog pracujący w głównej siedzibie CIA w Langley. Jego życie wyraca się do góry nogami, gdy jego żona ginie w zamachu terrorystycznym w Londynie. Kiedy jego przełożeni odmawiają podjęcia działań w celu schwytania terrorystów, Charlie postanawia wziąć sprawy w swoje ręce. Wyrusza w niebezpieczną podróż dookoła świata, aby znaleźć osoby odpowiedzialne za zamach i dokonać zemsty.

GRATISY



Do rozdania mamy wejściówki do kina **HELIOS** w Stalowej Woli. Wystarczy zadzwonić do redakcji pod numer **530-530-598**, o godz. **11.00 w czwartek** i odpowiedzieć na pytanie z gazety. W telefonicznej zabawie czytelnik może brać udział raz w miesiącu.

**SZUKAM
DOMU**

Zwierzęcy Zakątek

tel. 533 327 300;
tel. 693 909 344

BRUNO, uroczy mały pies, poszukuje kochającego domu, w którym stanie się pełnoprawnym członkiem rodziny.

Psia Przystań

tel. 602 199 204
www.facebook.com
/przytulisko.psia.przystan

BALU to około 9-letni, średniej wielkości pies. Jest niezwykle przyjazny w stosunku do ludzi i bardzo ładnie chodzi na smyczy. Balu to idealny towarzysz dla osób ceniących spokojne spacer.

DT u Marty

tel. 512 303 993

KOKO, trzyletnia, rozmruczana kotka, która chętnie wskakuje na kolana i domaga się głaskania. Odrobaczona, zaszczepiona, wykastrowana.

FIGA, 1,5-rocza kotka uwielbiająca kontakt z człowiekiem. Odrobaczona, zaszczepiona, wykastrowana.

PRACA

PUP STALOWA WOLA,
tel. 15 643-37-50 – 7.04.2025 r.

* Kierowca autobusu * Pomoc kuchenna * Technolog (konstrukcje stalowe) * Blacharz instalacji przemysłowych * Spawacz/palacz gazowych kotłów i urządzeń przemysłowych * Pomocnik lakiernika * Murarz kotłów i urządzeń przemysłowych * Kucharz * Dostawca jedzenia * Kelner * Monter konstrukcji drewnianych i domów z bali * Spawacz/ślusarz * Tłumacz polsko-ukraiński * Fizjoterapeuta/technik fizjoterapii * Instalator systemów alarmowych * Pracownik sprząający * Kierowca kat. C + E na trasach krajowych * Pozostali pracownicy zajmujący się sprząaniem * Pracownik ogólnobudowlany * Pracownik produkcyjny/pakowacz * Robotnik gospodarczy * Sprząaczka * Tokarz konwencjonalny

PUP NISKO, tel. 15 841-23-13,
wew. 15 – 8.04.2025 r.

* Instalator-serwisant sieci światłowodowych * Kierowca samochodu ciężarowego * Stolarz meblowy * Instalator serwisant klimatyzacji, pomp ciepła *

OGŁOSZENIE O PRZETARGU
PZD Stowarzyszenie Ogród Działkowy „KROKUS”
w Stalowej Woli, ul. Działkowa 1

ogłasza przetarg na wykonanie zadania
pn. „Ułożenie chodnika szerokości 50 cm i długości 1400 m
na alejkach ogrodu”

Specyfikacja przetargowa jest do odebrania w siedzibie zarządu ogrodu w ogrodzie ROD Krokus w Stalowej Woli przy ulicy Działkowej 1 po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym pod numerem telefonu 608188195.

Złożenie ofert przetargowych do dnia 28.04.2025. Otwarcie ofert przez komisję przetargową odbędzie się 3 maja 2025 r. o godz. 11 w siedzibie zarządu ogrodu bez udziału oferentów.

O wyniku przetargu oferenci zostaną powiadomieni pisemnie po zakończeniu procedury wyboru najkorzystniejszej oferty.

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Punkty przyjmowania

OGŁOSZENIE
do tygodnika SZTAFETA
oraz na www.sztafeta.pl

• **Redakcja tygodnika „Sztafeta”,**
Stalowa Wola, Al. JP II 25a/1010 (Mostostal)
w godz.: 8.00–16.00, tel. 15 810-94-00, 513-013-198, 530-530-577
sztafeta.ogloszenia@gmail.com, sztafeta.reklama@gmail.com

• **BIURO PODRÓŻY NISTA** Nisko, Pl. Wolności 1
w godz.: 8.00–17.00, tel. 15 841-20-85

• **Rotrans. Ośrodek szkolenia kierowców,** Nisko,
ul. Rzeszowska 3, w godz.: 8.00–17.00, tel. 15 841-20-66

Kierowca/kurier * Pracownik fizyczny * Operator koparki * Kelner * Kucharz * Operator traka * Nauczyciel przedszkola * Nauczyciel współorganizujący kształcenie * Sprzedawca * Stolarz * Spedytor międzynarodowy * Kierowca – magazynier * Operator maszyn CNC * Operator maszyn i urządzeń stolarskich * Pracownik obróbki drewna * Magazynier * Operator linii produkcyjnej * Mechanik maszyn i urządzeń * Elektromechanik * Kasjer-sprzedawca * Psycholog * Przedstawiciel handlowy * Stanowisko ds. bezpieczeństwa żywności * Magazynier * Robotnik budowlany * Kierowca * Specjalista ds. produktu/projektów produktowych * Kierownik produkcji * Monter instalacji sanitarnych * Stolarz * Operator maszyn do produkcji karmy * Magazynier * Fizjoterapeuta dziecięcy * Fizjoterapeuta domowy * Operator maszyn do produkcji wyrobów drewnianych * Kierowca kat. C + E * Piaszkarz * Kierowca w transporcie międzynarodowym samochodem do 3,5 t.

PUP SANDOMIERZ,
tel. 15 644-14-46 – 8.04.2025 r.

* Kelner * Mechanik pojazdów samochodowych * Kierowca kat. C + E

* Wulkanizator * Pomoc kuchenna * Laborant * Kierowca do dowozu dań * Asystent kas samoobsługowych * Kelner * Pomoc kuchenna * Sprzedawca w stacji paliw * Kelner/ka * Barman * Magazynier/Fakturzystka * Pracownik księgowości * Główna księgowa * Sprzedawca * Pracownik biurowy * Psycholog * Nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej * Specjalista ds. plac * Asystent kas samoobsługowych * Kelner/kelnerka * Telemonter * Konserwator zbiorów muzealnych * Pomoc kuchenna * Barman/kelner * Pomoc kuchenna * Ślusarz

PUP TARNOBREZG,
tel. 15 823-00-30 – 8.04.2025 r.

* Dekarz-pomocnik dekarza * Fryzjer * Pracownik działu technicznego * Pracownik produkcji * Psycholog * Kierowca autobusu * Mechanik pojazdów samochodowych * Sprzedawca * Asystent projektanta/inżynier w branży sanitarnej * Magazynier/kierowca * Malarz konstrukcji stalowych * Kierownik kuchni i stołówki * Kierownik sekcji gospodarki nieruchomościami * Lektor języka angielskiego * Mechanik w grupie zabezpieczenia * Starszy in-

Kuchnia
wraz z zapleczem
do wynajęcia



Pomieszczenia zlokalizowane są w budynku Stalowowskiej Strefy Gospodarczej MZK przy ul. Kwiatkowskiego 9 w Stalowej Woli i obejmują:

- ✓ wyposażoną kuchnię o powierzchni 31m kw., z wentylatorami i filtrami oleju
- ✓ zmywalnię – o powierzchni 15 m kw., wyposażone w szafki kuchenne, zmywarę gastronomiczną (wypaźarkę), zlew kuchenny i umywalkę;
- ✓ zaplecze kuchenne – dwa wydzielone pomieszczenia o powierzchni odpowiednio 5 i 20 m kw. wyposażone w szafę mroźniczo-chłodniczą i zlewy kuchenne.

Pomieszczenia wyposażone są w pełni sprawne i serwisowane instalacje elektryczne, wodne, sanitarne, wentylacyjne i systemu sygnalizacji pożaru.



Pomieszczenia zlokalizowane są na pierwszej kondygnacji z pochylnią dla osób niepełnosprawnych. Dostęp do budynku jest możliwy przez całą dobę. Istnieje możliwość wynajmu części klimatyzowanej sali konferencyjnej z przeznaczeniem na salę konsumpcyjną.

Dodatkowe korzyści:

- wsparcie techniczne i serwisowe dostępne na miejscu;
- elastyczne warunki wynajmu, dostosowane do indywidualnych potrzeb klienta;
- dogodne warunki współpracy, w tym korzystne stawki wynajmu oraz możliwość skorzystania z systemu preferencji,
- bliska lokalizacja do Klientów (lokatorzy Inkubatora, studenci Politechniki Rzeszowskiej, pracownicy UM i strefy gospodarczej)

Kontakt: tel. 15 814 91 90; e-mail: ststrefa@mzk.stalowa-wola.pl



Przyjdź do naszego biura
i porozmawiaj o sprzedaży Twojej
NIERUCHOMOŚCI



BIURO NIERUCHOMOŚCI
DOMINO
Hanna Szwedlik
Działania Dystrybucyjne

Stalowa Wola, al. Jana Pawła II 25/2
(budynek TKB - parter)
Zapraszamy od poniedziałku do piątku
w godz. 9.30 - 17.00

MIESZKANIA – SPRZEDAŻ

- 37m, Partyzantów, 2 pokoje, IV piętro, do zamieszkania, 240.000 zł
- 38m, Okulickiego, 2 pokoje z balkonem na II p., 259.000 zł
- 44m, Poniatowskiego, 2 pokoje, III p. balkon 299.000 zł
- 48m, Staszica, 2 pokoje, mieszkanie do remontu, I piętro, 349.000 zł
- 49m, Niezłomnych, komfortowe 2 pokoje, III p., 385 000 zł
- 58m, Al. Jana Pawła II, 4 pokoje, do remontu, IV piętro, 310.000 zł
- 61m, Al. Jana Pawła II, 4 pokoje, balkon, do remontu, 4 piętro, 329.000 zł
- 60m, Zamoyskiego, apartament dwupoziomowy, 4 pokoje, ogródek 40m, 429.000 zł
- 65m, os. Hutnik, 3 pokoje, do zamieszkania, loggia, parter 419.000 zł
- 72m, os. Ascana, apartament w stanie deweloperskim, I piętro, 555.000 zł
- 72m, Poniatowskiego, 4 pokoje z loggią, komfortowe, III piętro, 579.000 zł
- 127m, Os. Kalina, 4 pokoje, 3 łazienki taras 77m, cena 1090.000 zł

DOMY – SPRZEDAŻ

- 50m, Turbia, siedlisko, dom z drewna na 16 ar działce, 279.000 zł
- 57m, Radomyśl nad Sanem, dom drewniany i murowany, dz. 20 ar, 159 000 zł
- 100m, Przyszów Ruda – dom z poddaszem i budynki gosp. Stajnia dla koni, dz. 22ar, 695.000 zł
- 100m, Żabno, dom do remontu, działka 50 ar, 225.000 zł
- 100m, Nisko ul. Długa, nieduży dom na 4 ar działce, do zamieszkania 535.000 zł
- 103m, Pysznica – Jastkowice dom w stanie surowym, działka 12 ar. Cena 335.000 zł
- 132m, Pysznica – dom parterowy, działka 10 ar, 425.000 zł
- 159m, Pysznica Jasna Polana, działka 8 ar, 525.000 zł
- 175m, Ruda, komfortowy dom z 2022 r., 5 pokoi, 2 łazienki, działka 12,35 ar, 1100.000 zł do negocjacji
- 180m, Charzewice, dom z budynkami gospodarczymi na działce 85 ar, 695.000 zł
- 210m, Pysznica, komfortowy dom 6 km od Stalowej Woli, 5 pokoi, działka 7ar, 1090 000 zł

MIESZKANIA – WYNAJEM

- 35m, Mickiewicza, kawalerka, parter, 1350 zł + opłaty
- 48m, Os. Hutnik, 2 pokojowe umeblowane z balkonem, I p, 1550 zł + opłaty
- 52m, Wolności, 2 pokoje, umeblowane, odstępné 1400 zł + opłaty
- 58m, Jana Pawła II, koło szkoły 7, 4 pokojowe mieszkanie, 2000 zł + opłaty,
- 64m, Jana Pawła II, 4 pokoje z balkonem, 1600 zł + opłaty
- 65m, Poniatowskiego, 3 pokoje, komfortowe z loggią, 2000 zł + opłaty
- 70m, Poniatowskiego, 3 pokojowe z loggią, 1500 zł + opłaty
- 70m, Poniatowskiego, wysoki standard, 3 pokoje z balkonem, I piętro, 2200 zł + opłaty
- 80m, Poniatowskiego, przestronne 4 pokoje, DLA FIRM 2000 Zł. + opłaty

SPRZEDAŻ – LOKALE / INWESTYCJE

- 665m Nowoczesny budynek biurowy 665 m.kw – inwestycja biznesowa w centrum Stalowej Woli, cena 2850.000 zł

LOKALE WYNAJEM

- 106m, lokal gastronomiczny, al. Jana Pawła II, parter, czynsz 2500 zł netto
- Lokal 220m, w centrum Wojska Polskiego, do własnej aranżacji, parter. Czynsz 30zł/1m
- 500m, Hala magazynowa, z dużą 45 ar działką, w Stalowej Woli, 12 zł netto/mc
- 720m, Hala magazynowa w centrum Niska, czynsz 7200 zł do negocjacji

DZIAŁKI – SPRZEDAŻ

- 1082 m Przyszów Ruda, działka budowlana. Cena 125.000 zł
- 1150 m Pysznica ul. Folwarczna. Cena 177.000 zł
- 1250m Pysznica ul. Karoliny Kózkówny, 188.000 zł
- 2164 m Przyszów Ruda, działka budowlana. Cena 240.000 zł
- 2250 m Pysznica ul. Folwarczna. Cena 340.000 zł
- 2510m, Jastkowice, działka pod lasem, cena 280.000 zł
- 3468m, Żurawia, działka w mieście, cena 605.000 zł
- 3800 m Pysznica, działka pod budowę. Cena 399.000 zł

POSIADASZ
NIERUCHOMOŚĆ
W STALOWEJ WOLI?

SPRZEDAJ / WYNAJMIJ JĄ Z NAMI!

☎ 535 026 333 • 509 026 303 🌐 www.nieruchomosci-stw.pl

WYNAJEM LOKALI UŻYTKOWYCH

METALOWIEC

WYNAJEM POKOI HOTELOWYCH

Metalowiec jest 11-kondygnacyjnym budynkiem położonym w centrum Stalowej Woli, w pobliżu dworców PKS i PKP. Na terenie obiektu znajduje się: całodobowa recepcja, dostęp do wi-fi, sala spotkań, bankomat, samoobsługowa pralnia dla gości, kuchnie oraz darmowy monitorowany parking.

Naszym Klientom gwarantujemy
profesjonalną i miłą obsługę oraz atrakcyjne ceny!



biura i lokale
użytkowe
pokoje
i apartamenty
hotelowe
i mieszkalne
klimatyczna
restauracja



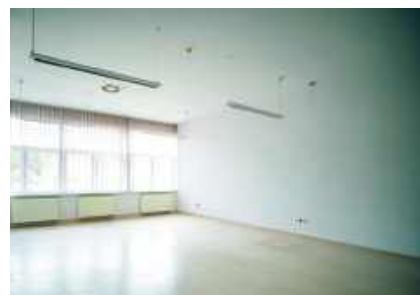
recepcja: 667 801 703, 15 84 47 396
www.metalowiecstalowawola.pl

DO WYNAJĘCIA

**dwa klimatyzowane pokoje na biura
w budynku Inkubatora Technologicznego
w Stalowej Woli**



Pomieszczenia 53,72 m kw.
i 54,80 m kw. to duże, jasne
i przestronne pokoje biurowe
w głównej części holu.



**Cena 40 zł/ m kw. netto
obejmuje:**

- ✓dostęp do mediów (woda, prąd, ciepło),
- ✓klimatyzację pomieszczenia;
- ✓możliwość korzystania z parkingu;
- ✓ochronę obiektu;
- ✓sprzątanie pomieszczenia/ raz w tygodniu;
- ✓możliwość korzystania z powierzchni wspólnych, w tym z zaplecza socjalnego (strefy relaksu);
- ✓możliwość skorzystania z sali szkoleniowej/konferencyjnej w wymiarze 2 godzin miesięcznie.

Zapraszamy do oglądania i rezerwacji. Szczegóły pod numerem 511 440 850



Kopalnia Piasku ☎ 509 910 650

- ✓ piasek do murowania ■ tynkowania
- wylewek ■ przesiany
- ✓ Piasek zasypowy ✓ Ziemia ogrodowa
- ✓ Wykopy koparką z zasięgiem 18,5 m

spektor BHP * Asystent projektanta *
Automatyk utrzymania ruchu * Kasjer
handlowy * Kierowca wózka jezdniowe-
go * Kierownik budowy * Mechanik w
dziale utrzymania ruchu * Pracownik
biurowy * Kosmetolog * Tokarz/frezer
obrabiarek sterowanych numerycznie
* Wiertacz

Oferty dla osób niepełnosprawnych:

Asystent kas samoobsługowych *
Kierowca wózków jezdniowych

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAŻ

Sprzedam dom drewniany, działka 20
a. Rozwadów, Brandwicka 15

KUPIĘ

Zakupię: pole, łąkę, nieużytki, staw.
Powiat: stalowowolski, niżański. po-
lang1@wp.pl

USŁUGI

BUDOWLANE

Kompleksowe wykończenia wnętrz.
Płytki. Malowanie. Elektryka. Hy-
draulika; 600-555-633

ALBRUK. Kostka brukowa. Układanie:
parkingi, chodniki, płyty odbojowe,
tarasy; 603-691-564

Wykończenia od A do Z: płytki,
szpachlowanie, malowanie,
karton-gips, tapetowanie, panele,
biały montaż, itp. Fachowo;
500-323-869

Ogrodzenia, balustrady; 507-846-827

Układanie PŁYTEK. Szybko, tanio,
profesjonalnie; 662-335-590

Wycinki drzew; 512-389-666

SZTACHETY METALOWE, OGRODZENIA
ŻALUZJOWE, tel. 15 841-10-70,502-
874-684

Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 509-
613-441

Cyklinowanie, układanie parkietów;
531-333-111

„Złota rączka” wszelkie naprawy re-
montowe; 504-233-235

www.stalowa.info

stalowowolski portal ogłoszeniowy

✓ szlachety metalowe
✓ deski ogrodzeniowe



DUŻY WYBÓR

ZARZECZE K. NISKA
ul. Kościuszki 28, tel. 15 841 10 70
witoldsabat@vp.pl

WtórStal
KASACJA POJAZDÓW



✓ odbiór autolawetą, transport gratis
✓ zaświadczenie do wyrejestrowania
✓ najwyższe ceny, płatność gotówką

**SKUP ŻŁOMU STALOWEGO
I METALI KOLOROWYCH
ORAZ UTYLIZACJA ODPADÓW**

hurtownia art. papierniczych ♦ hurtownia zniczy ♦ skup makulatury

Stalowa Wola, ul. Przemysłowa 19 ☎ 516 222 333, 607 562 564
email: kasacja@wtorstal.pl www.wtorstal.pl

Wtór-Steel **PROFESJONALNA STACJA
DEMONTAŻU POJAZDÓW**

Stalowa Wola, ul. Grabskiego 12 www.sdp-wtorstal.pl

➔ **ZAŚWIADCZENIE O KASACJI**
➔ **SPRZEDAŻ CZĘŚCI**
➔ **UTYLIZACJA ODPADÓW**
➔ **SKUP ŻŁOMU I METALI NIEŻELAZNYCH**



**Zadzwoń 516 281 867, 15 813 59 19 – POMOŻEMY!
PRZYJEDZIEMY po każdy samochód CAŁKOWICIE GRATIS!**

NAJLEPSZE CENY NA RYNKU!

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

**radio
leliwa**

Stalowa Wola 93,5 FM

Al. Jana Pawła II 25a, p.III
tel. 15 843 25 25

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

**Tvoja reklama, która dociera
do tysięcy ludzi
przebywających codziennie
w okolicach Hali Targowej**

RADIOWEŻEŁ

radiowezeł.stw@gmail.com
tel. +48 695 198 028

Remonty – wykończenia; 663-687-500

MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI.
Mycie. Czyszczenie. Długoletnie doświadczenie. WYCENA GRATIS + GWARANCJA. Tel. 786-344-700

Malowanie, czyszczenie dachów i elewacji. Gwarancja! Wieloletnia trwałość! Tylko solidnie! 603-423-465

Usługi hydrauliczne (wymiana kotłów, instalacje wodno-kanalizacyjne, ogrzewanie podłogowe, montaż rekuperacji i inne). Doradztwo! Wycena! 609-921-310

TRANSPORT

Transport – przeprowadzki kompleksowo; 605-333-665

Transport rzeczy – przeprowadzki; 669-334-232

USŁUGI INNE

Odpłuskwanie, odkaraluszanie, ozonowanie, sprzątanie, pomieszczeń; 605-333-665

KUPNO-SPRZEDAŻ

Skupujemy. Motocykle! Antyki! Starocie! Pamiątki PRL-u; 698-693-846

MOTORYZACJA

Skupujemy używane maszyny rolnicze; 697-926-718

Kasacja pojazdów; 697-926-718

1,5%



**Stowarzyszenie Na Rzecz
Dzieci i Młodzieży
Niepełnosprawnej
SZANSA**

KRS 0000015850

DYŻURY APTEK

STALOWA WOLA
10.04. – 16.04.2025 r.
ul. Wojska Polskiego 5
tel. 500 624 121

NISKO
10.04. – 16.04.2025 r.
ul. Wolności 54 A
tel. 690 515 069

LEŻAJSK
10.04. – 16.04.2025 r.
ul. Mickiewicza 22
tel. 660 796 178

TARNOBRZEG
10.04. – 16.04.2025 r.
ul. Sienkiewicza 67
tel. 15 822 59 60

**Zakład pogrzebowy
PRO MORTE**

Tel. 602 126 637
Stalowa Wola i okolice

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

KSIĘGARNIA REGIONALNA**ZBIGNIEW ZIELIŃSKI
Głębsze Spojrzenie**

Zbiór wierszy i prozy. Autor po ukończeniu Technikum Górniczego pracował w kopalni węgla kamiennego, gdzie aktywnie włączył się w akcję strajkową przeciwko komunistycznemu reżimowi. Absolwent KUL i UMCS. Myślą przewodnią jego twórczości jest poszukiwanie prawdziwego sensu i celu ludzkiego bytowania w wymiarze ontologicznym.

Format A5, 132 s., ilustracje

polecacena
30⁰⁰**Rzeź Wołyńska**

Historia zbrodni na Narodzie Polskim i jej upamiętnienia – od koncepcji pomnika autora artysty rzeźbiarza Andrzeja Pityńskiego, przez problemy z miejscem jego posadowienia, po finał – ustawienie monumentu przy drodze S19. Zawiera wypowiedzi Pityńskiego, dużo zdjęć. Publikacja wydana przez Społeczny Komitet Budowy Pomnika Rzeź Wołyńska w Domostawie.

Format A5, 40 s., papier kredowy, bogato ilustrowana

cena
15⁰⁰

Książki kupisz przez stronę www.ksiegarnia.sztafeta.pl
lub w redakcji „Sztafety” w Stalowej Woli przy Al. Jana Pawła II 25a/1010 (Mostostal). Możesz też zamówić przez telefon: 15 810 94 00

**INFORMATOR
MEDYCZNY**

Medyczne tłumaczenia przysięgłe
– angielski. A. Linek; 15 844-12-06,
603-175-406

NFZ **Zapisy na bezpłatne
protezy na rok 2025**

lek. stom. ZBIGNIEW DOLIŃSKI
✓ **bezpłatne leczenie stomatologiczne**
Godziny przyjęć: cały tydzień
+ sobota – pogotowie 10⁰⁰-12⁰⁰

Stalowa Wola, ul. Wojska Polskiego 16 A
tel. 15 843-86-81, 503-15-22-27

Dr hab. med. Andrzej Pluta
HEMATOLOG
rejestracja:
516-572-556
Stalowa Wola,
ul. Skocznińskiego 20/2
www.drpluta.pl
przyjęcia:
14 oraz 30 kwietnia

Sport
MARIUSZ BIEL

mbiel@sztafeta.pl; 509-387-011

Pogoń przekazała Stali czerwoną latarnię

Po meczu z Termaliką trener Stali, Marcin Płuska mówił, że jego drużyna nie umie zarządzać końcówką spotkania, w którym prowadzi. Jego słowa znalazły potwierdzenie tydzień później, w meczu wyjazdowym z Wisłą Płock.

Posłaniej kolejce „Stalówka” zamieniła się miejscami z Pogonią Siedlce, która zremisowała u siebie z ŁKS-em, a niewiele zabrakło jej do zwycięstwa. Goście doprowadzili do wyrównania w 90. minucie. Wczoraj (środa, 9 kwietnia) I liga rozgrywała 27. kolejkę. Stal podejmowała GKS Tychy.

Pierwszy kwadrans dla Stali

W Płocku Stal zaskoczyła Wisłę ofensywnym nastawieniem. W 5. minucie czujność Radeckiego sprawdził uderzeniem z prawej strony pola karnego Niepsuj. Bramkarz Wisły nie dał się jednak zaskoczyć. W 12. minucie Švec pogonił za piłką zagra- ną ze środka boiska i w narożniku pola karnego został powalony przez

bramkarza Wisły. Sędzia odgwizdał pozycję spaloną Słowakowi, ale swoją decyzję skonsultował ze swoimi kolegami z VAR-u. Gospodarze zaczęli przejmować inicjatywę. Bardzo aktywny był urodzony w Gwinei Równikowej z hiszpańskim paszportem Iban Salvador, a z lewej strony boiska większość piłek padała łupem Miłosza Brzozowskiego.

Przedwczesna radość Al-Hamawiego

W 27. minucie świetnie pod swoją bramką interweniował Damian Oko, który „zdjął” głową piłkę szykującemu się do strzału za jego plecami Łukaszowi Sekulskiemu. Dwie minuty później stoper „Stalówki” ponownie zażegnał niebezpieczeństwo pod swoją bramką, i ponownie bliski przejścia piłki był „Sekul”.

Byłemu napastnikowi naszej Stali udało się w końcu „zaleźć za skórę” swojej byłej drużynie. W 30. minucie Ibe-Tori niecelnie podał piłkę Michałowi Walskiemu. Przejął ją Salvador i zagrał na 16 metr do Sekulskiego, a ten odegrał w tempo do Amina Al-Hamawiego. Irakijczyk z obywatelstwem Szwecji

spokojnie skierował ją do bramki. Na tablicy wyników pojawiła się „jedynka” przy Wiśle, lecz chwilę później zniknęła. Po konsultacji z wozem VAR arbiter gola anulował. W sytuacji, kiedy Sekulski dogrywał piłkę, uderzył łokciem w twarz Mehmerovicia, co wyraźnie pokazały powtórki telewizyjne.

Słupek po „główce” Furtaka

Gospodarze także po wznowieniu gry po przerwie, zdominowali Stal. W 48. minucie celnie z rzutu wolnego uderzył Salvador, ale Piekutowski bez problemów poradził sobie z obroną. Chwilę później bramkarz Stali ratował się piąstkowaniem piłki sprzed swojej bramki, po mocnej centrze z rzutu różnego. W 60. minucie bliska zdobycia kuriozalnej bramki była Stal. Po dośrodkowaniu z rogu, „główkował” Łukasz Furtak. Bojan Nastić obserwował lot piłki, a ta trafiła w... słupek. Pierwszy dopadł do niej Oko, ale Gradecki obronił jego dobitkę nogami, a za moment Nastić zrehabilitował się za swoje gapiostwo, blokując uderzenie Jakuba Šveca.

Piękna obrona Piekutowskiego

W 68. minucie Stal wyprowadziła kontrę, po której zdobyła bramkę, po akcji dwóch byłych piłkarzy Wisły. David Niepsuj posłał piłkę wzdłuż linii bocznej. Sebastian Strózik okazał się szybszy od Andriasa Edmundssona. Przeskoczył nad obrońcą z Wysp Owczych, przebiegł z piłką kilkadziesiąt metrów, wpadł w pole karne i ze stoickim spokojem uderzył futbolówkę między nogami Gradeckiego. Dwie minuty później Farer był bliski wyrównania. Piekutowski popisał się wybornym refleksem i przeniósł piłkę nad poprzeczką. Za chwilę Sekulski domagał się podyktowania rzutu karnego. Jego zdaniem piłka trafiła w rękę jednego z naszych obrońców. Sędzia po raz kolejny musiał podeprzeć się VAR-em. Żadnego zagrania ręka nie było.

Jokerzy Wisły: Krawczyk i Mijušković

Wisła zepchnęła Stal pod jej pole karne i w 80. minucie dopięła swego. Po koronkowej akcji, w której udział wzięli: Salvador – Sekulski – Krawczyk. Ten ostatni, wprowadzony na boisko kilkanaście sekund po objęcia przez Stal prowadzenia, uderzył celnie z 9 metrów.

W 88. minucie ten sam piłkarz zdobył drugą bramkę. Z rzutu wolnego dośrodkował Nastić, a wprowadzony cztery minuty wcześniej na plac gry Mijušković wyskoczył wyżej od Jonathana Juniora i dograł piłkę przed bramką. Były napastnik Górnika Zabrze pięknie złożył się do



FOT. DANIEL TRACZ/WWW.STAL1938.PL (3)

W 68. minucie, Sebastian Strózik był szybszy od reprezentanta Wysp Owczych, Andriasa Edmundssona, a za chwilę oszukał bramkarza Wisły, Bartłomieja Gradeckiego i Stal objęła prowadzenie

strzału i „półprzewrotką” z 3 metrów umieścić piłkę w siatce. Było to jego szóste trafienie w tym sezonie.

Salvador dobrze wiedział, co robi

W doliczonym czasie gry Stal wyprowadziła szybką, dobrze zapowiadającą się kontrę, uzyskała liczebną przewagę na środku boiska, ale sędzia uniemożliwił jej dokończenie. Przerwał, bo na połowie Stali na murawę położył się Salvador. Wisła zyskała cenny czas, a Stal straciła możliwość przeprowadzenia akcji. W końcówce Gradecki popełnił błąd. Wybiegł na 15. metr i nieudanie wybił piłkę. Powstało małe zamieszanie na granicy pola karnego, futbolówka trafiła do Mehmerovicia, który uderzył ładnie „spod kolana”, ale bramkarz Wisły zdążył wrócić na swoje stanowisko pracy i za chwilę sędzia odgwizdał koniec spotkania.

WISŁA – STAL 2:1 (0:0)

0-1 Strózik (68), 1-1 Krawczyk (80), 2-1 Krawczyk (88)

WISŁA: Gradecki – Hiszpański (69 Čustović), Haglind-Sangré, Edmundsson – Nastić, Brzozowski (46 Kuczko) – Salvador, Bosnjak (57 Pomorski), Kun (83 Mijušković) – Al-Hamawi (69 Krawczyk), Sekulski. **STAL:** Piekutowski – Niepsuj (83 Kukułowicz), Furtak, Oko, Mehremić, Zaucha (71 Urban) – Ibe-Torti, Walski, Thiago (75 Mydlarz), Švec (75 Bida) – Strózik (83 Júnior).

Sędziował Mateusz Piszczelok (Katowice). **Żółte kartki:** Bosnjak, Salvador, Sekulski, Jime (zawodnik rezerwowy) – Thiago, Furtak, Kukułowicz. **Widzów** 4417.

W pozostałych meczach 26. kolejki: Ruch – GKS Tychy 0:1 (0:0), Bruk-Bet – Stal Rz. 3:1 (1:0), Pogoń – ŁKS 1:1 (0:0), Odra – Polonia 0:1 (0:0), Chrobry – Znicz 3:2 (2:1), Warta – Wisła K. 0:1 (0:0), Kotwica – Arka 0:1 (0:0), Miedź – Górnik 0:2 (0:1).

Liczby 26. kolejki

32 żółte kartki, najwięcej **7** w meczu Miedź – Górnik (4+3).

20 goli, najwięcej **5** w meczu Chrobry – Znicz 3:2.

5 zwycięstw gości.

3 rzuty karne, **1** wykorzystany Trubeha (Bruk-Bet), **2** niewykorzystane: Podlinski (Pogoń), Mokrzycki (Łks).

1 czerwona kartka, Kaczmarek (Miedź).

1. Arka	26	57	17-6-3	49-17
2. Bruk-Bet	26	55	16-7-3	55-28
3. Wisła P.	26	47	13-8-5	44-31
4. Miedź	26	45	13-6-7	46-31
5. Polonia	26	44	13-5-8	35-29
6. Wisła	26	43	12-7-7	45-25
7. Górnik	26	39	10-9-7	39-31
8. GKS Tychy	26	38	9-11-6	34-27
9. Ruch	26	37	10-7-9	35-32
10. Znicz	26	36	9-9-8	34-33
11. ŁKS	26	35	9-8-9	36-29
12. Stal Rz.	25	34	9-7-9	39-37
13. Chrobry	26	24	6-6-14	26-48
14. Odra	25	23	5-8-12	21-49
15. Kotwica	26	21	4-9-13	19-40
16. Warta	26	21	5-6-15	17-41
17. Pogoń	26	16	3-7-16	25-45
18. STAL	26	16	2-10-14	19-45

Najlepsi strzelcy: 18 – Rodado (Wisła K.), 16 – Zjawirski (Polonia), 14 – Czubak (Arka).

STAL (19): 4 – Strózik, 2 – Furtak, Jończy, Urban, 1 – Banach, Górski, Ibe-Torti, Kukułowicz, Lelek, Švec, Tavares, Walski, 1 samobójcza – Lewkot (Chrobry)

Trenerzy po meczu



MARCIN PŁUSKA
(Stal Stalowa Wola)
Wisła pokazała nam, jak zarządzać końcówką spotkania – Mecz na pewno pełen emocji. Jeżeli

chodzi o sam przebieg spotkania to uważam, że pierwszą połowę zagraлиśmy bardzo dobrze. Udało nam się w wielu przypadkach zniwelować atak gospodarzy. Dobrze zamykaliśmy przestrzeń i realizowaliśmy swój plan, czekając na możliwość wyprowadzenia szybkiego ataku. Druga połowa miała być kontynuacją naszego game planu, udało się zdobyć bramkę, lecz, niestety, popełniliśmy bardzo podobne błędy jak w poprzednim spotkaniu. Takie są moje emocje. Myślę, że cały zespół czuje się podobnie, jak po meczu z Termaliką, w którym mieliśmy realną szansę na zdobycie punktów i także dzisiaj musimy obyc się bez punktów. Na pewno Wisła pokazała nam dzisiaj, jak zarządzać końcówką spotkania, w szczególności, gdy masz wynik, bo z tych doliczonych pięciu minut, zagraлиśmy może maksymalnie półtorej. Gratulacje dla trenera Misiury, który wykonuje w Płocku bardzo dobrą pracę. Trzymam za niego kciuki. Obchodzimy się dzisiaj bez punktów, ale w dalszym ciągu wierzymy, że wszystko jest możliwe i jeżeli będziemy grać z takim zaangażowaniem i dołożymy jeszcze więcej poświęcenia, jeżeli chodzi o poszczególne fazy gry, to będziemy walczyć do samego końca.



MARIUSZ MISIURA
(Wisła Płock)
Kocham tę drużynę. Świetne charaktery, świetni ludzie – Zrozumiem

krytykę, jaka może na mnie spaść za pierwszą połowę. Graliśmy zbyt wolno i problemem było, że chcieliśmy rozwiązywać sytuację za każdym razem szybko, w pierwsze tempo. To był moment, kiedy przeciwnik był dobrze przygotowany, więc biorę tę krytykę na siebie, bo to ja przygotowuję zawsze plan na mecz. Po drugie, oczekiwaliśmy od drużyny reakcji po ostatniej porażce, a ta postanowiła nie-samowicie utrudnić sobie życie i pokazać, że potrafi zareagować nie tylko po ostatniej porażce, ale też wtedy, kiedy traci się bramkę i przegrywa od 68. minuty. To pokazuje charakter. Kocham tę drużynę. Świetne charaktery, świetni ludzie. To, co dzisiaj pokazali w drugiej połowie, kiedy przegrywaliśmy, kiedy przeciwnik był zdeterminowany, żeby tylko wybić piłkę i bronić się na 16-20 metrów, a my umieliśmy znaleźć drogę, żeby zdobyć tak piękną bramkę, jak pierwsza, no to, wybaczone mi państwo, ale ja nie widzę za często takich kombinacyjnych bramek w I lidze. Uwielbiam ich za to, że nie szukają prostych środków, tylko w inny sposób pokazują nasze DNA, nasz sposób gry i cieszę się bardzo, że dzisiaj zdobyliśmy taką bramkę. Szkoda tej nieuznanej, bo uważam, że też była zdobyta po bardzo ładnej akcji.

Źródło: www.wisla-plock.pl

Na wiosnę tak samo jak jesienią

Kibice Sokoła Nisko liczyli na zwycięstwo z rezerwami mieleckiej Stali, ale się przeliczyli. Jedenastka trenera Jarosława Pacholarza przywiozła punkt.



IV liga

Jesienią w meczu obydwu drużyn w Nisku padł identyczny rezultat 2:2. W najbliższą sobotę zawita do Niska Strug, więc będą mieć „sokoły” znakomitą okazję do rehabilitacji. W meczu ze Stalą już w 3. minucie bramkarza gospodarzy pokonał Bieniasz, więc wszystko rozpoczęło się – można powiedzieć – zgodnie z planem. Kwadrans po przerwie Stal wyrównała z karnego po zagranii piłki ręką przez Stępnia, ale decyzja sędziego o podyktowaniu „11” była mocno kontrowersyjna.

W 80. minucie arbiter znów wskazał na „wapno”, lecz po drugiej stronie boiska. Faulowany był Bieniasz. Rzut karny wykorzystał Kelechi. Dybowski rzucił się



Dawid Bieniasz zdobył bramkę i „wypracował” dwa rzuty karne

w dobrą stronę, jednak strzał Nigeryjczyka był precyzyjny i mocny. Chwilę później Dawid Półchłopek

podyktował trzecią „jedenastkę”, drugą dla Sokoła, drugą po faulu na Bieniaszu. Kelechiego zastąpił na 11. metrze Moskal i nie była to dobra zmiana, bo Dybowski obronił uderzenie pomocnika Sokoła. I kiedy nasza drużyna odliczała już minuty do końca, ambitnie grająca Stal wyrównała. Z bliskiej odległości pokonał Konefała Yanchuk.

– To było dobre piłkarskie spotkanie. Piłkarze obydwu drużyn zadbał o to, by zziębnięta widownia dobrze się czuła – mówi kierownik Sokoła, Stanisław Smender. – Mecz toczył się w szybkim tempie i na dobrym poziomie. Podkreślił to po meczu nowy trener pierwszej Stali, Ivan Djurdjević. Powiedział, że nie spodziewał się tak dobrego meczu w 4. lidze.

Na górze tabeli bez zmian. Lider z Kolbuszowej Dolnej pokonał w domu Ekoball Sanok, ale to zwycięstwo wcale nie przyszło mu łatwo. W najbliższej kolejce team trenera Marcina Wołowca uda się do Dębicy na spotkanie z „Morsami” i najbardziej Igloopolowi będzie kibicował JKS. Zespół z Jarosławia

pewnie pokonał w Boguchwale „Izolację”, a w sobotę czekają go derby z Orłem Przeworsk.

STAL II – SOKÓŁ NISKO 2:2 (0:1)

0-1 Bieniasz (3), 1-1 Niedźwiedź (64 – karny), 1-2 Kelechi (80 – karny), 2-2 Yanchuk (89)

STAL: Dybowski – Sroczyński, Szady, Pajnowski, Siwy, Niedźwiedź, Knap, Maciejak (63 Yanchuk), Dworak (74 Olszański), Wróblewski (60 Ciebiera), Zięba.

SOKÓŁ: Konefał – Bieniasz (88 Bolka), Drelich, Stępień, Petryk, Moskal, Kelechi, Dziopak (75 Mucha), Pietrzyk (78 Olszowy), Lebiada, Ivakhnenko.

Sędziował Dawid Półchłopek (Rzeszów). **Żółte kartki:** Szady, Siwy, Niedźwiedź – Pietrzyk, Drelich, Ivakhnenko.

W pozostałych meczach 22. kolejki: Sokół S. – Karpaty 1:3 (0:2), Wisłok – Igloopol 2:3 (2:1), Sokół KD – Ekoball 2:0 (0:0), Głogovia – Sokół K. 1:1 (1:0), Izolator – JKS 0:3 (0:2), Legion – Strug 4:1 (2:0), Orzeł – Czarni 5:0 (2:0), Stal Ł. – Cosmos – mecz odwołany.

1. Sokół KD	22	53	16-5-1	65-22
2. JKS	22	53	17-2-3	57-19
3. Igloopol	22	46	14-4-4	51-26
4. Cosmos	22	44	14-2-5	59-29
5. Karpaty	22	35	10-5-7	35-25
6. Wisłok	22	35	11-2-9	46-47
7. SOKÓŁ NISKO	22	33	8-9-5	45-34
8. Legion	22	32	9-5-8	39-35
9. Ekoball	22	32	8-8-6	26-21
10. Izolator	21	31	8-7-6	42-33
11. Głogovia	22	28	8-4-10	33-39
12. Orzeł	22	27	8-3-11	33-37
13. Stal Ł.	20	26	8-2-10	32-42
14. Czarni	22	26	7-5-10	26-44
15. Sokół S.	22	20	6-2-14	18-40
16. Stal II M.	22	12	3-3-16	18-60
17. Strug	21	8	2-2-17	29-64
18. Sokół K.	21	7	1-4-16	13-50

Najlepsi strzelcy: 23 – Musik (Sokół KD), 21 – Phkhahadze (Cosmos), 12 – Verbnyy (Cosmos).

SOKÓŁ N. (45): 11 – Kelechi, Mażysz, 6 – Ivakhnenko, 4 – Bieniasz, 3 – Pietrzyk, 2 – Kuca, Petryk, 1 – Cygan, Dziopak, Kuca, Moskal, Omuru, Stępień.

23. kolejka, 12 kwietnia: Sokół Nisko – Strug (15).

Vega trzecia we Wrocławiu

Z jednym zwycięstwem wróciły z Wrocławia, z turnieju ćwierćfinałowego mistrzostw Polski młodziczek, siatkarki Vegi SiR Stalowa Wola. W końcowej klasyfikacji podopieczne trenerskiego duetu: Mirosław Sroka, Marian Godawski, zostały sklasyfikowane w Polsce w roku 2025 na miejscach 17–24.

Los nie był łaskawy dla naszego zespołu podczas losowania grup ćwierćfinałowych. Okazało się, że Vega pojedzie walczyć o półfinał MP w hali klubu aktualnego mistrza Polski w kategorii młodziczek – EWL #Volley Wrocław, a innym rywalem naszych siatkarek, który mierzy w tym roku w miejsce na „pudle”, będzie zespół UKS Gdynskiej Akademii Siatkówki.

I z tymi drużynami „veganki” przegrały w dwóch

setach, natomiast poradziły sobie w ostatnim meczu ze Spartą Brodnica, mimo że pierwszego seta wygrał zespół z kujawsko-pomorskiego.

– Sparta dobrze zagrywała, dobrze przyjmowała i atakowała, jednym słowem była w pierwszym secie lepsza od nas pod każdym względem, ale w drugiej partii udało się dziewczynom przełamać i wrócić na swoje tory grania, i wygrać cały mecz – powiedział trener Vegi, Mirosław Sroka.

Dodajmy jeszcze, że podobnie jak w dorosłej siatkówce, także w tym turnieju, po każdym spotkaniu nagradzana była Najlepsza Zawodniczka Mecz. Zawsze była nią siatkarka drużyny zwycięskiej. W meczu ze Spartą MVP wybrano Kasię Mierzwę.

Vega SiR Stalowa Wola wystąpiła w składzie: Zuzanna Cielepak, Katarzyna Mierzwa, Zuzanna Drabik, Natalia Tutak, Karolina Staszewska, Milena Latawiec, Maja Węglińska, Anna Burdzy, Zuzanna Chudzik, Lena Dębowska, Amelia Rejzerewicz, Emilia Kusińska, Magdalena Kołodziej, Aleksandra Sołtys. Trenerzy: Mirosław Sroka i Marian Godawski.

I runda: EWL #Volley – Vega 2:0 (25:15, 25:15), Sparta – Gdynia Akademia Siatkówki 0:2 (11:25, 10:25), **II runda:** Vega – GAS 0:2 (14:25, 18:25), EWL #Volley – Sparta 2:0 (25:8, 25:20), **III runda:** GAS – EWL #Volley 0:2 (23:25, 18:25), Vega – Sparta 2:1 (19:25, 25:23, 15:10).

1. EWL #Volley Wrocław	3	6	3	0	6-0
2. Gdynia Akademia Siatkówki	3	5	2	1	4-2
3. VEGA SiR STALOWA WOLA	3	4	1	2	5-5
4. Sparta Braniewo	3	0	3	1	6-0



A na zakończenie pobytu we Wrocławiu pamiątkowe zdjęcie z gościem turnieju, 5-krotnym mistrzem Polski ze Skrą Bełchatów, wicemistrzem świata z 2006 roku i mistrzem Europy z 2009, trenerem Stali Nysa, a od następnego sezonu AZS Indykpolu Olsztyn, Danielem Plińskim

Mistrzowie Polski ze Stalowej Woli: Michał Sołowiej i Szymon Sołowiej

Ponad 600 zawodników-amatorów rywalizujących w mieszanych sztukach walki walczyło w 13. Mistrzostwa Polski MMA w Warszawie. Nie dali swoim rywalom żadnych szans reprezentanci Polski, bracia Michał i Szymon Sołowiejowie ze Stalowej Woli. Obydwaj stanęli na najwyższym stopniu podium.

Szymon Sołowiej (kategoria U 18, limit wagowy 61,2 kg) rozpoczął zawody od zwycięstwa nad Karolem Kapłonem z XYZ Fighting Division MMA Bydgoszcz. Walka trwała jedną rundę. W półfinale brązowy medalista ostatnich Mistrzostw Europy w Serbii, pokonał przez „trójką rękami”, Bartosza Błaszczyka z SBT Ciechanów, a w finale jednogłówną decyzją sędziów wygrał z Dawidem Jagiełto z TO MMA Tarnów Opolski. Michał Sołowiej, starszy brat Szymona, aktualny mistrz Europy juniorów w wadze 56,7 został zgłoszony do kategorii U 20 (limit wagowy 61,2 kg) i na dzień dobry pokonał przez balachę na kolano Adama Lewandowskiego z Kotwicy MMA Team Kraków, a w finałowej walce, która odbyła się na pełnym dystansie trzech rund, wygrał z Kacprem Kulą z Octagon Team Cieszyn.

Bracia Sołowiejowie reprezentują od kilku miesięcy klub UKS Mały Wojownik Warszawa.



Od lewej: Emil Różewski – trener UKS Mały Wojownik Warszawa, Szymon Sołowiej, Michał Sołowiej i dumny ze swoich synów, szczęśliwy tata obydwu mistrzów Polski, Radosław Sołowiej

krótko

Ponad 700 drużyn z Podkarpacia!

Przed nami kolejna, jubileuszowa 25. edycja Pucharu Tymbarku, największego w Europie turnieju piłkarskiego dla dzieci. Co trzecia szkoła podstawowa w Polsce zgłosiła się do rozgrywek, a w województwie podkarpackim zapisało się aż 735 drużyn. To o 14 procent więcej w porównaniu do roku 2024.

Podobnie jak w latach ubiegłych, rozgrywki rozpoczynają się od etapu regionalnego, rywalizacji na poziomie gminnym. Najlepsze drużyny awansują do finałów powiatowych, a w maju rozegrany zostanie finał wojewódzki. Na tym etapie zakończą udział w pucharze zespołu do lat 8 (dziewczęta

i chłopcy), natomiast zwycięzcy w kategoriach U 10 i U 12 spotkają się w Wielkim Finale, który w tym roku odbędzie się w czerwcu przed towarzyskim meczem reprezentacji Polski z Mołdawią na Stadionie Śląskim w Chorzowie.

Koordinatorem wojewódzkimi tegorocznej edycji pucharu Tymbarku na Podkarpaciu są trenerzy Akademii Piłkarskiej Stalowa Wola: Karol Wołoszyn i Michał Czubat.

XXV edycja Pucharu Tymbarku odbywa się pod Patronatem Honorowym Prezydenta RP Andrzeja Dudy, natomiast w Komitecie Honorowym znajduje się Minister Sportu i Turystyki oraz Minister Edukacji.

„Złoto” dla Wiktorii i dla Antka

336 zawodników z 17 klubów województwa podkarpackiego stanęło na starcie mistrzostw Podkarpacia w Biegach Przełajowych U 12, U 14, U 16, U 18, U 20, w ramach których rozegrano także trzy inne imprezy crossowe: mistrzostwa Stalowej Woli, Grand Prix Podkarpacia i eliminacje Lekkoatletycznych Nadziei Olimpijskich.

Biegacze i biegaczki Katolickiego Klubu Lekkoatletycznego Stal Stalowa Wola zdobyli w mistrzostwach województwa sześć medali: 1 złoty, 4 srebrne i 1 brązowy. Dwa medale zabrał do domu Olimpijczyk Pysznica, 1 złoty i 1 brązowy.

Mistrzowski tytuł wywalczyli: Wiktorja Szymańska ze Stali, która wygrała bieg na 2 km w kategorii juniorek (U 20) w czasie 7:37 – wyprzedziła o blisko pół minuty Emilię Albrycht z KB Krościenko Wyżne (8:03) – i Antoni Pietroniec z Lekkoatletycznej Akademii Olimpijczyk Pysznica, zwycięzca biegu na 600 m w kategorii Dzieci Starszych (U 12).

W kategorii juniorek młodszych (U 18) „srebro” na 2 km wybiegała Weronika Ambroszko (7:22). Pierwsza była Nikola Prycz z Resovii (7:19), a trzecie miejsce zajęła jej siostra bliźniaczka, Roksana (7:26).

Również w kategorii młodzików (U 16) „srebra” trafiły do reprezentantów Stali. W biegu dziewcząt na 1,5 km miejsce



W biegu na 600 m w kategorii U 12 zwyciężył Antoni Pieroniec z Olimpijczyka Pysznica (w środku), drugi był Artur Kluz z Resovii (z lewej), a miejsce trzecie zajął Adam Wydra ze Stali Stalowa Wola

drugie zajęła Lena Grzybowska (5:04) – mistrzostwo zdobyła Anna Kopeć z Tiki-Taki (5:00), a „brąz”, Lena Nazarczuk z MKL Lubaczów (5:06) – w biegu chłopców na 2 km drugi był Sebastian Chyla (6:58). Pierwszy ukończył bieg Piotr Owsiak ze Stali Mielec (6:46), a brązowym medalistą został Sebastian Miklus z Olimpijczyka Pysznica (7:04).

Na podium mistrzostw wskoczyli także: Łucja Brzyska, trzecia zawodniczka biegu na 800 m dzieci starszych, czas 2:30 – mistrzostwo zdobyła Róża Sowa z Halicza Ustrzyki Dolne (2:26) – oraz Adam Wydra, który zajął miejsce trzecie w biegu na 600 m (1:50).

Na pozycjach medalowych kończyli swoje starty najmłodszy zawodnicy, rywalizujący w kategorii U 10, w których nie ma rozgrywanych mistrzostw województwa.

W biegu na 300 m pierwsze miejsca zajęli: Emilia Mazurek (56 sek.) i Maksymilian Guz (54 sek.), srebrny medal na tym samym dystansie wywalczyła Kaja Stręciwilk (57 sek.). Brązowym medalistą został również Jakub Fulara. Zajął miejsce trzecie w biegu na 300 m w kategorii U 10.



W środku Wiktorja Szymańska, mistrzyni Podkarpacia w kategorii juniorek, z lewej srebrna medalistka, Emilia Albrych z KB Krościenko Wyżne, a po prawej Amelia Chudzik z Tiki-Taka Kolbuszowa, która zajęła miejsce trzecie

Największy puchar zabrał Marszałek

W Bibliotece Miejskiej w Stalowej Woli rozegrano turniej szachowy o puchar prezesa Nadsańskiego Banku Spółdzielczego w Stalowej Woli. Zwycięzcę kategorii open został Maciej Marszałek z LKS Parnas Stara Wieś. Organizatorem turnieju była sekcja szachowa Katolickiego Klubu Lekkoatletycznego Stal Stalowa Wola.

Zawody zostały przeprowadzone systemem szwajcarskim na dystansie 7 rund, tempem 12 minut + 2 sekundy na ruch dla każdego zawodnika. Przy szachownicach zasiadło 43 zawodników ze Stalowej Woli, Zabrnia, Sandomierza, Tarnobrzega, Mielca, Rudnika nad Sanem, Leżajska, Rzeszowa, Sędziszowa Małopolskiego, Zamościa, Lublina i Starej Wsi. Największą grupę stanowili najmłodszy adept królewskiej gry.

Zawodnicy, którzy zajęli cztery pierwsze miejsca w grupie open, otrzymali nagrody pieniężne ufundowane przez Nadsański Bank Spółdzielczy w Stalowej Woli, natomiast juniorzy z podziałem na kategorie wiekowe, nagrody rzeczowe, a dodatkowo trzech najlepszych szachistów każdej kategorii wiekowej otrzymało także pamiątkowe puchary.

W kategorii open zwycięzcą został Maciej Marszałek z LKS-u Parnas Stara Wieś, drugi był Hubert Zięba z Rzeszowa, trzecia Gabriela Tokarz z KSz OZ Rzeszów, a czwarty Jakub Borzęcki z TC Szach Mielec.



Najlepsi zawodnicy turnieju ze sponsorem głównym i fundatorem nagród, prezeską Nadsańskiego Banku Spółdzielczego w Stalowej Woli, Magdaleną Więckowicz

W roczniku 2007–2013 pierwsze miejsce zajął Tomasz Procnal – reprezentant KKL Stal Stalowa Wola, drugie Kamil Mierzwa, trzecie Adrian Koszałka – obydwaj z UKS Orlik Rudnik nad Sanem, a czwarte Karol Ziarko z TKSzach Tarnobrzeg.

Wśród najmłodszych (roczniki 2014 i młodszy) najlepiej radził sobie Michał Gwizdak z KS Szachownica Rzeszów. Miejsce

drugie zdobył Mateusz Mierzwa z Orlika Rudnik nad Sanem, trzecie Filip Wiśniewski ze Stali Stalowa Wola, a czwarte Miłosz Rożański z Zamojskiego Klubu Szachowego.

Wszystkim uczestnikom turnieju podziękowała osobiście, a najlepszym zawodnikom wręczyła nagrody i puchary, Magdalena Więckowicz – prezeska Nadsańskiego Banku Spółdzielczego w Stalowej Woli.

„Dwunastka” trzecia i piąta w województwie

Dziewczęta z PSP nr 12 ze Stalowej Woli zajęły trzecie miejsce w finale Wojewódzkim Igrzysk Młodzieży Szkolnej w tenisie stołowym rozgrywanym w Białymostku, drużyna chłopców uplasowała się nie miejscu 5. Rywalizowało 12 najlepszych zespołów dziewcząt i chłopców wyłonionych podczas eliminacji gminnych, powiatowych i rejonowych.

Drużyna dziewcząt ze stalowowolskiej „dwunastki” w składzie: Amelia Kramek, Karolina Gątarz, Nikola Jamborowicz, Laura Chłanda (choroba wyeliminowała z udziału w finale Julię Gątarz) rozpoczęła turniej od porażki z najlepszą drużyną gminy Białymostek – PSP Kąkolówka 0:3, a w czterech następnych meczach pokonała kolejno: PSP 4 Tarnobrzeg 3:0, PSP Zapałów 3:0, PSP Zalesie 3:0 i PSP Nawisie 3:0. Mistrzostwo województwa podkarpackiego wywalczyła PSP MS Stal Rzeszów, a miejsce drugie zajęły tenisistki z Kąkolówki.

Drużyna chłopców z PSP 12 w Stalowej Woli w składzie: Aleksander Łukasik, Jakub Hawrylak, Dawid Bielecki, Jakub Szumierz, pokonała w pierwszym meczu PSP Kąkolówkę 3:2, w następnym przegrała z PSP Krościenko Wyżne 2:3, PSP Zalesie 2:3 i w grze o 5. miejsce pokonała ponownie PSP Kąkolówkę 3:0. Wszyscy reprezentanci PSP 12 są uczniami klasy sportowej 8 B.



Stoją, od lewej: Jakub Hawrylak, Jakub Szumierz, trenerka Jadwiga Jankiewicz, Dawid Bielecki, Aleksander Łukasik, dyrektor PSP 12 w Stalowej Woli, Marek Kopera. W dolnym rzędzie, od lewej: Laura Chłanda, Nikola Jamborowicz, Karolina Gątarz, Amelia Kramek

PLYWANIE. Na najwyższym stanął tylko Miłosz

Na pływalni „Aquarius” w Lesku odbyła się II edycja wiosenna Podkarpackiej Ligi Dzieci 11–12 lat. W zawodach uczestniczyło ponad 300 zawodniczek i zawodników z 19 klubów. 30-osobową reprezentację wysłał w Bieszczady Motyl SiR Stalowa Wola. Zajęła piąte miejsce w klasyfikacji drużynowej.

Indywidualnie wywalczyła 7 medali, w tym jeden „złoty”. Wywalczył go Miłosz Marchut w kategorii 12-latków na 100 m stylem dowolnym, w czasie 1:06,25. Miłosz był bardzo blisko zdobycia drugiego „złota”, w wyścigu na 100 m stylem grzbietowym. Nieznacznie przegrał walkę o zwycięstwo z Filipem Wróblem z AquaSport Rzeszów. Pływak Motyla popłynął w czasie 1:15,69, a rzeszowian w 1:15,37.

Na drugiej pozycji ukończył wyścig na 50 m stylem motylkowym w kategorii 11-latków, Maurycy Kuźma (38,56). Pływak Motyla wskoczył na podium także po starcie na 500 m starcie na 50 m stylem dowolnym (34,38). Dwa razy drugą lokatę zajmowała Lena Marchut, na 50 m „kraulem” (1:37,27) i na 100 m stylem klasycznym (1:37,27). Dobrze spisała się sztafeta 4x50 m stylem zmiennym 11-latków w składzie: Anna Kiszka, Maurycy Kuźma, Lena Marchut, Hubert Szczep. Uzyskała drugi czas, 2:43,64. Najszybciej popłynął zespół Sokoła Rzeszów (2:35,56), a drugi czas „wykręciła” sztafeta Ikar Mielec (2:36,44).

Trójka pływaków Motyla znalazła się w 10 najlepszych zawodniczek i zawodników 2 rzutu PLD: Lena Marchut, Maurycy Kuźma i Miłosz Marchut.

Klasyfikacja punktowa: 1. Feniks Dębica – 7785, 2. Sokół Rzeszów – 7683, 3. Ikar Mielec – 5943, 4. Motyl SiR Stalowa Wola – 5451.

Klasyfikacja medalowa: 1. Sokół – 12 (5 złotych – 3 srebrne – 4 brązowe), 2. Ikar – 8 (3-4-1), 3. Feniks – 7 (3-1-3), 4. Motyl – 7 (1-4-2).

LEKKOATLETYKA. Terminy „Czwartków Lekkoatletycznych”

Pod koniec kwietnia rusza wiosenna edycja XXXI Czwartków Lekkoatletycznych, które w województwie podkarpackim organizuje i przeprowadza zawody KKL Stal Stalowa Wola na stadionie SiR przy ul. Staszica.

Stalowowolskie CL zostaną zainaugurowane 29 kwietnia (wtorek), kolejne zawody odbędą się 7 maja (środa), 16 maja (piątek), a Finał Miejski zaplanowano na 4 czerwca (środa). Początek wszystkich zawodów o godz. 11.30.

W tej edycji CL zawody odbywają się w trzech kategoriach wiekowych, oddzielnie dla dziewcząt i chłopców: I grupa 13 lat (rocznik 2012), II grupa 12 lat (rocznik 2013) i III grupa 11 lat i młodszy (roczniki 2014 i młodszy).

Dzieci rywalizują w następujących konkurencjach biegowych na: 60, 300, 600 (dz), 1000 m (ch), skok w dal, skok wzwyż, pchnięcie kulą 3 kg (rocznik 12), rzut piłeczką palantową (roczniki 2013 i młodsze).

„Stalówki” pożegnały sezon w Gorzowie



JUNIORKI

Juniorzy Stali Stalowa Wola zakończyli rywalizację w mistrzostwach Polski U 17 na ćwierćfinale. Trzecia drużyna rozgrywek makroregionu lubelsko-podkarpackiego walczyła w ćwierćfinale mistrzostw Polski w Gorzowie Wielkopolskim.

Trafiły do bardzo mocnej grupy, w której pierwsze skrzypce miały grać zespoły, będące zapleczem drużyn, które od lat stanowią o sile kobiecego basketu w Polsce. A bez wątplenia kluby z Gorzowa Wlkp. i Bydgoszczy należą do elity. I faworyzowane zespoły ENEA AZS AJP oraz Supravisu nie zawiodły. Obydwie awansowały do półfinałów. Trzecie miejsce zajęł Żak Nowy Sącz, a czwarte nasza Stal. Już teraz wiadomo, że Stal zakończy tegoroczną rywalizację w MP do lat 17 na miejscu 24.

– Trafiłmy do bardzo mocnej grupy. Jestem przekonany, że zespoły z Bydgoszczy i Gorzowa awansują do finałów i będą bić się o medale. My pojechalismy po doświadczenie. Większość dziewczyn z naszej drużyny zostaje w tej samej kategorii wiekowej na następny sezon i głęboko wierzę w to, że będziemy dużo mocniejsi, tym bardziej, że dołączą do wyróżniające się kadetki: Julia Sokal i Kamila Pietroniec. Liczę też mocno na powrót do drużyny Beni Schiano. Ja także zbierałem w Gorzowie doświadczenie. Przecież tak naprawdę uczę się koszykówki w wydaniu pań – prowadzę drużyną od zaledwie kilku miesięcy – ale mimo trzech porażek, jestem dumny ze swojego zespołu. Na wyróżnienie zasłużyła każda z moich „lejdys”. To są dziewczyny, które nie obijają



Od lewej: Julia Góra, Weronika Urban, Paulina Kurzelewska, Gabriela Góra, Maja Małek, Ewa Wołoszyn, Iga Sutyła-Kowal, Lena Gorczyca, Julia Taraszką, Apolonia Krokos, Alicja Kotwica, za nimi trenerzy: Jacek Wojtanowicz (z lewej) i Robert Grzyb

się na treningach, które chcą pracować, które lubią grać w koszykówkę i lubią być ze sobą, i dlatego, naprawdę jestem pełen optymizmu przed kolejnym sezonem – powiedział trener Stali, Jacek Wojtanowicz.

ENEA AZS AJP GORZÓW WLKP. – STAL 88:44 (25:12, 18:9, 22:12, 23:11)

STAL: Urban 27 (1x3), Małek 8 (1x3), Taraszką 6, Sutyła-Kowal 6, Krokos 4, P.Kurzelewska 3 (9 zb.), J.Góra. Dla **AZS** najwięcej punktów: Biała 13, Obuchowicz 12, Łukowska 12.

ŻAK NOWY SĄCZ – STAL 88:69 (27:19, 16:16, 26:21, 19:13)

STAL: Małek 30 (11 zb.), Urban 24, Sutyła-Kowal 6 (2x3, 9 zb.), Taraszką 5, P.Kurzelewska 2, Krokos 2, Gorczyca, J.Góra, G.Góra.

Dla **Żaka** najwięcej punktów: Kamińska 31 (2x3), Kalinowska 17 (10 zb.). **STAL – MUKS SUPRAVIS BYDGOSZCZ 46:92 (12:19, 7:20, 17:28, 10:25)**

STAL: Urban 27 (10 zb.), Taraszką 10, Małek 5, Krokos 2, P.Kurzelewska 2, G.Góra, J.Góra, Wołoszyn.

Dla **Supravisu** najwięcej punktów: Pawlak 19 (1x3, 9 zb.), Tylkowska 16.

W pozostałych meczach: Supravis – Żak 110:58, Enea AZS – Supravis 60:74, Żak – Enea AZS 58:97.

1. Supravis	3	6	3	0	276-164
2. Enea AZS AJP	3	5	2	1	245-176
3. Żak	3	4	1	2	204-276
4. STAL	3	3	0	3	159-268

„Trójka” druga na Podkarpaciu



Zakończyły się rozgrywki w koszykówce dziewcząt i chłopców w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnych prowadzone przez Wojewódzki Szkolny Związek Sportowy w Rzeszowie. W Łańcucie rozegrano finał wojewódzki dziewcząt, a w Przemyślu o tytuł najlepszej drużyny w kategorii szkół podstawowych walczyli chłopcy.

Najlepszą drużyną na Podkarpaciu wśród dziewcząt została PSP Wierzawice, która w finale pokonała PSP 6 Przemyśl 50:10 i PSP 3 Stalowa Wola 60:10. Drugie miejsce zapewniła sobie zwycięstwem nad zespołem z Przemyśla 41:10 stalowowska „trójka”. Zespół prowadzony

przez Artura Karlika i Dorotę Gierak, występował w składzie: Alicja Burdzy, Alicja Czudak, Victoria Dębiak, Wiktoria Duszka, Paulina Gierlach, Klaudia Pado, Kamila Pietroniec, Aniela Rejzerewicz, Julia Sokal, Natalia Śnios, Amelia Wilk.

Niestety, w tegorocznym finale wojewódzkim chłopców, Stalowa Wola, która przez lata miała swoich reprezentantów i odgrywała czołowe role, w tym roku nie liczyła się. Mistrzostwo szkół podstawowych wywalczyła PSP 2 Łańcut. W półfinale pokonała PSP 14 Krosno 66:27, a w finale PSP 14 Przemyśl 56:38. Miejsce trzecie zajęli koszykarze z PSP 3 Tarnobrzeg, pokonując PSP 14 Krosno 64:60.



Stoją od lewej: Paulina Gierlach, Julia Sokal, Amelia Wilk. W dolnym rzędzie, od lewej: Patrycja Rojek, Wiktoria Duszka, Victoria Debiak, Kamila Pietroniec, Alicja Czudak, Natalia Śnios, Alicja Burdzy

Sprostowanie



FOT. KACPER GARBACZ – FOTOGRAFIA I UJECA Z DRONA

Zuzanna Tarka z KKL Stal Stalowa Wola (na zdjęciu) wywalczyła w marcowych Halowych Mistrzostwach Podkarpacia w Rzeszowie złote medale w biegach na 60 i 300 m w kategorii U 12. Informowaliśmy o tym przed tygodniem, a dzisiaj prostujemy błąd, jaki wkradł się w poprzednim numerze do podpisu pod zdjęciem z podwójną mistrzynią województwa. Powinno być Zuzia Tarka, a jest Zuzia Tracz. Przepraszamy.

Koszykówka SWBA, siatkówka SWVA

Martwe Piksele mistrzem SWBA

Dobiegają końca rozgrywki stalowowskich lig amatorskich, w siatkówce i koszykówce. Dzisiaj (czwartek, 10 kwietnia) odbędzie się zaległe spotkanie siatkarskie WP-Transferu z Konzbudem, a w sobotę (12 kwietnia) zakończą definitywnie sezon mecze: BHP PPOŻ Tomasz Mazur – Leśnik Sagitarius Nisko oraz Konzbud – Art-Greg w lidze siatkarskiej oraz Elk Składu z Chytrusami z Lasu Nisko w lidze koszykarskiej. Po tym meczu nastąpi oficjalne zakończenie sezonu 2024/24 w SWVA i SWBA. Od razu trzeba zaznaczyć, że wszystkie te spotkanie nie będą już miały większego znaczenia dla końcowych układów obydwu tabel.

W minioną sobotę poznaliśmy mistrza u koszykarzy. Został nim zespół Martwych Pikseli, który w decydującym o pierwszym miejscu meczu, pokonał HSW Narzędziownię 66:64. Do połowy



FOT. MARIUSZ BIEL

Martwe Piksele poprowadził do zwycięstwa nad HSW Narzędziownią, które zapewniło im mistrzowski tytuł, Daniel Małek. Za nim, z lewej, Tomasz Myk

trzeciej kwarty kilkunastoma punktami prowadzili „hutnicy”, ale wtedy do akcji wkroczył Daniel Małek, który dziurawił ich kosz celnymi rzutami z półdystansu. Przewaga Narzędziowni zaczęła topnieć, ale jeszcze 50 sekund przed końcem, była wciąż na prowadzeniu. Miała dwa „kosze” przewagi i roztrwonila ją.

W drugim meczu rozegranym w ubiegłą sobotę, drugą wygraną w lidze zanotował Elk Skład, w którym można było zobaczyć dwóch zawodników Stali, Damiana Tabora i Kacpra Chamę.

W SWVA sprawa mistrzostwa rozstrzygnęła się już dawno temu. WP-Transfer był w tym sezonie bezkonkurencyjny. Kroczył od zwycięstwa do zwycięstwa i jeżeli w zaległym meczu wygrał z Konzbudem, to zakończy sezon z kompletem punktów. Przez ostatnie 10 lat nie udawało się to żadnemu mistrzowi

SWVA. Nxnet – Art-Greg 0:3 (22:25, 16:25, 18:25), BHP PPOŻ T.Mazur – WP-Transfer 0:3 (17:25, 18:28, 20:25).

1. WP-Transfer	14	42	14	0	42-1
2. Konzbud	13	29	9	4	31-15
3. Art-Greg	14	22	8	6	26-28
4. Leśnik	14	21	7	7	28-26
5. BHP PPOŻ	14	8	3	11	13-37
6. Nxnet	14	4	1	14	11-44

10 kwietnia: Konzbud – WP-Transfer (20), **12 kwietnia:** BHP PPOŻ – Leśnik Sagitarius (10), Konzbud – Art-Greg (11.40).

SWBA. Elk Skład – Złota Generacja 69:44, HSW Narzędziownia – Martwe Piksele 64:66, pauzowały Chytrusy z Lasu.

1. Martwe Piksele	12	21	9	3	784-668
2. HSW Narzędziownia	12	20	8	4	820-676
3. Chytrusy z Lasu	11	18	7	4	646-650
4. Złota Generacja	11	14	3	8	647-698
5. Elk Skład	12	14	2	10	647-852

12 kwietnia: Elk Skład – Chytrusy z Lasu (13).

SZTAFETA

e-mail: redakcja@sztafeta.pl

37-450 Stalowa Wola
Al. Jana Pawła II 25 A/1010

www.sztafeta.pl

www.facebook.com/tygodniksztafeta

WYDAWCA: Wydawnictwo SZTAFETA Sp. z o.o.

SEKRETARIAT:

tel./fax 15 810 94 00

PREZES ZARZĄDU – DYREKTOR:

Marzena Kościółek

mkosciulek@sztafeta.pl, tel. 15 810 94 00

Współpraca wydawnicza:

Dionizy Garbacz, dionizygarbacz@wp.pl

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ: tel. 15 810 94 00

adryka@sztafeta.pl; edomanskaholody@sztafeta.pl

Anna Dryka, tel. 513-013-198

Elżbieta Domańska-Holody, tel. 530-530-577

REDAKTOR NACZELNY TYGODNIKA SZTAFETA

i portalu www.sztafeta.pl:

Karolina Kusińska, tel. 509-513-016, kkusinska@sztafeta.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY – 15 810 94 00

Mariusz Biel (sport) tel. 509-387-011, mbiel@sztafeta.pl

Stanisław Chudy, tel. 509-387-013, chudy.sztafeta@gmail.com

Aleksandra Soból, tel. 509-387-005, asobol@sztafeta.pl

Lilla Witkowska, 509-387-001, lwitkowska@sztafeta.pl

SKŁAD I ŁAMANIE:

Anna Jakobsche-Wiącek (kierownik pracowni komputerowej – grafik)

Agnieszka Hasny – grafik

Korekta: Stanisław Chudy

Druk: Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu



Kontakt z redakcją:

15 810 94 00 w godz. 8.00–16.00

redakcja@sztafeta.pl

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo opracowywania tekstów i zmiany tytułów. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.



Krzyżówka rodzinna



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 26 utworzą hasło. Odpowiedzi prosimy przesłać w ciągu 7 dni na kartach pocztowych z naklejonym oryginalnym kuponem, na adres redakcji: 37-450 Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30. Spośród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi, redakcyjne jury wybierze laureata nagrody ufundowanej przez **Castorama Stalowa Wola, ul. Przemysłowa 2B, 37-450 Stalowa Wola.**

Poziamo: 2 – między Togo a Wybrzeżem Kości Stoniowej, 4 – kopalnia w Katowicach, 8 – polski aparat fotograficzny, 10 – kręci się wzruszonemu, 11 – zatonał w 1912 roku, 12 – bywa fałszywy, 13 – pasja, konik, 14 – tkanina miła w dotyku, 15 – czeska fabryka obuwia, 17 – kochanka Nerona z „Quo vadis”, 19 – słodkie próżnowanie, 20 – bohater śląskich dowcipów, 21 – Ireneusz, polski siatkarz, 23 – ziołowy specyfik z reklamy, 25 – rytmiczny bieg dla zdrowia, 28 – ulica parkowa, 29 – koleżanka Marusi, 31 – potrawa z pokrojonych warzyw, 32 – rzeka Polski, Ukrainy i Białorusi, 33 – „zadowolony” pierwiastek, 34 – główna strona monety, 35 – domek letniskowy

Pionowo: 1 – dobra zawsze w cenie, 2 – podpora architektoniczna w kształcie męskiej postaci, 3 – sercowa lub oskrzelowa, 5 – bierze udział w regatach, 6 – kulka z wólczy, 7 – skoczne płasy, 9 – każdy bubel ją posiada, 15 – bajkowy brat Lolka, 16 – z majstra na kierownika, 17 – skandaliczne przedsięwzięcie, 18 – węgierski Moniuszko, 22 – ułóżenie komuś słowem, 24 – wino jak wyspa na Atlantyku, 25 – gatunek piwa, 26 – skalny odłam, 27 – połysk na 102, 28 – prosta sukienka komunijna, 30 – opera na otwarciu Kanału Sueskiego.

Rozwiązanie krzyżówki rodzinnej z numeru 13: W marcu naprawdę jak w garncu. Nagrodę ufundowaną przez **Castorama Stalowa Wola** wygrała **Agnieszka Gębołyś** z Pysznicy. Gratulujemy. Prosimy o kontakt z redakcją. Nagroda jest do odebrania w „Sztafecie” do 15 kwietnia.

KUPON 15/2025



FOOTREFIK.COM

Stanisław J. Chudy **LIMERYKI** Marian T. Karaś

To nie wina Chopina

Ze Stalowej Woli Szopen pochodzi
Myśl taka wielu Polaków nachodzi
Tu jest jego słynny dworek
Wierzy szumią i nut worek
Ale on w Żelazowej Woli się urodził!

Satyrycy

Zamiast chodzić do fabryki
Piszą jakieś limeryki
Guzik z tego ich pisanie
Twierdzi z gracją ciocia Mania
Nie odkryją przecież Ameryki!

Jeden kolega pewnego dnia oznajmił, że piwo zawiera żeńskie hormony. Zdecydowaliśmy się, że zbadamy to naukowo. Tak więc, tylko i wyłącznie dla celów naukowych każdy z nas wypił po 10 piw. Oto co stwierdziliśmy:

1. Przybraliśmy na wadze.
2. Dużo mówiliśmy, chociaż nic konkretnego żeśmy tym nie powiedzieli.
3. Mieliśmy problem z prowadzeniem samochodu.



4. Było niemożliwe abyśmy logicznie myśleli,
5. Nie udało nam się przyznać do błędu, chociaż była to oczywista nasza wada.
6. Każdy z nas wierzył, że jest pępkiem świata.

7. Bolała nas głowa i nie mieliśmy ochoty na seks.
8. Nie mogliśmy opanować emocji.
9. Trzymaliśmy się razem za ręce.
10. Szczytem wszystkiego było, że musieliśmy co 10 minut iść do toalety i to wszyscy naraz.

– Zawarliśmy z mężem umowę, że jednego dnia ja robię zakupy a drugiego on. I tak sobie żyjemy. Jednego dnia jemy, drugiego pijemy...

Do siedzącego w barze samotnego faceta podchodzi brzydka dziewczyna:
– Hej kolego, nudzisz się?
– Nie aż tak...

XX wiek: seks, narkotyki, Rock'n'Roll.
XXI wiek: lodówka, Internet.

HOROSKOP TYGODNIOWY



Baran (21.03-20.04)

W tym tygodniu przyjaciele zwrócą się do Ciebie ze swoimi kłopotami. Znajdź czas dla innych i nie wahaj się szczerze mówić o tym, co sądzisz na ich temat. Poczujesz się dobrze poinformowany i potrzebny, co sprawi Cię w doskonały humor.



Byk (21.04-20.05)

Uwierz w komplementy, jakie w tym tygodniu usłyszysz i śmiało realizuj swoje plany. W sprawach zawodowych unikniesz nieporozumień, ale postaraj się pomagać osobom, które z czymś sobie nie radzą. W miłości nie obiecuj zbyt wiele, bo Twoje uczucia będą bardzo zmienne.



Bliźnięta (21.05-21.06)

Nadszedł czas na porządkowanie i podsumowania. Zastanów się nad tym, co (lub kto) przeszkadza Ci w osiągnięciu sukcesu i zabierz się za zmiany. W miłości bądź ostrożny, bo partnerowi trudno będzie za Tobą nadążyć.



Rak (22.06-22.07)

Nie dla Ciebie ryzykowne romanse czy szalone wyprawy w nieznane. Postanowisz unikać niemiłych osób i nikt nie zmusi Cię do tego, czego nie chcesz. Zwróć większą uwagę na sprawy związane z domem i rodziną, bo możliwe są drobne nieporozumienia.



Lew (23.07-22.08)

Szybko okaże się, że wszyscy czegoś od Ciebie chcą i jesteś niezbędny, aby wykonać różne zlecenia. Niektóre z tych zadań będą niepotrzebne, a z innych szef wkrótce sam się wycofa. Dlatego podejść do wydarzeń ze stoickim spokojem i nie martw się na zapas.



Panna (23.08-22.09)

Nie bierz do domu służbowych spraw i rachunków, odpocznij i nie zdręczaj się humorami szefa czy nauczycieli. To czas wykluwania się dobrych pomysłów, które już niedługo przyniosą Ci zadowolenie i uznanie.



Waga (23.09-22.10)

Powstrzymaj swoją chęć plotkowania, bo możesz wpaść w zawodowe i miłosne tarapaty. Unikaj słownych konfliktów, bo stracisz w nich więcej, niż warta jest wygrana. Weekend sprzyja odpoczynkowi, także od przyjaciół i znajomych.



Skorpion (23.10-22.11)

Nudziarze i marudzący znajomi nie mają u Ciebie szans. Poczujesz wielki przypływ twórczej energii. Wszystko, co nowe i nieznane okaże się niezmiernie pociągające. To dobry tydzień, aby coś w życiu usprawnić lub zmienić na lepsze.



Strzelec (23.11-21.12)

Twój nastrój w tym tygodniu stanie się zmienny, trudno Ci będzie ruszyć się z domu. W pracy trzymaj się z daleka od dodatkowych obowiązków i zbyt ambitnych zadań. W miłości pójdziesz na kompromis, a nic nie stracisz i przy okazji więcej się dowiesz.



Koziorożec (22.12-19.01)

Bądź przygotowany na niespodzianki i nie obawiaj się szybkich decyzji. Ktoś postąpi inaczej, niż się spodziewałeś, ale wyjdzie Ci to na dobre. Dzięki mądrej taktyce szybko zapanujesz nad sytuacją. W miłości czekają Cię nowe pokusy.



Wodnik (20.01-18.02)

Zbierzesz się na odwagę i powiesz za wszystkim, co Cię denerwuje i co Ci przeszkadza. Postaraj się być obiektywny wobec siebie i nie dyskutuj, jeśli nie masz racji. W miłości trwa dobra passa. Na płomienne wyznania i obietnice nadejdzie czas w weekend.



Ryby (19.02-20.03)

Wykorzystaj ten tydzień, aby umocnić swoją pozycję i przy okazji zdobyć dodatkową gotówkę. W miłości czeka Cię niespodzianka. Ktoś zupełnie nowy zaskoczy Twoją wyobraźnię. Sam będziesz zaskoczony tym, co przyjdzie Ci do głowy.